WTOREK
18 marca 1947 r.
Nr 76 (749) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł.

BIBLIOTEKA • POMOCE NAUKOWE • WYŻSZA SZKOŁA HANDLU MORSKIEGO GDYNI

Niebezpieczeństwo powodzi

Groźna sytuacja na Odrze

Pod Chałupkami zatrzymano most z Morawskiej Ostrawy. — Kilkanaście wsi zalanych. — Mosty znowu w niebezpieczeństwie. — Trudności komunikacyjne

Sytuacja na Odrze i jej dopływach staje się coraz bardziej groźna. Wiele rzeczek już wylało. Skomplikowało to poważnie komunikację kolejową. Kilkanaście wsi ewakuowano.

(TELEFONEM Z WROCŁAWIA)

Wrocław. Od Bogumina do m. Siołkowice Odra wolna od lodów. Płynący zniesiony most z Morawskiej Ostrawy został spędzony na mieliznę poniżej m. Chałupki. Most drogowy w Krzyżanowicach poniżej Bogumina na drodze Cynie — Boratyn — Bojanów został uszkodzony. Akcja ratownicza w toku.

Zator lodowy między Opolem a Dobrzyniem przesunął się w dół i utworzyły się dwa zatory. Pierwszy między m. Zawada a ujściem Nysy Kłodzkiej na długości 4 km, a drugi zaś między Chruścicami a miejscowością Zawada długości 3 km.

Przesuwający się zator lodowy złamał słupy telefoniczne na filarach jazu w Dobrzyniu.

W niedzielę część zatoru o długości 1 km w Kopinie zaczęła spływać powoli. Utworzył się miejscowy zator lodowy w Szwanowicach.

Od Szwanowic lód pęka i powoli spływa. Od Brzegu do Wrocławia lód powoli pęka, lecz jeszcze stoi. Od Wrocławia do Brzegu Dolnego rzeka wolna od lodu.

Tworzy się groźny zator lodowy poniżej Brzegu Dolnego na przestrzeni 5 km. W Brzegu Dolnym woda stale przybiera. Od zatoru poniżej Brzegu Dolnego aż do Kostrzynia woda na lodzie. Lody pękają powoli lecz stoją na miejscu. Spiętrzenie lodów koło mostu w Głogowie zostało usunięte. W rejonie Głogowa rzeka Odra wolna od lodu. Stan wody w Krośnie przekroczył w dniu wczorajszym stan alarmowy. Woda przybiera, saperzy pracują przy zabezpieczeniu mostu w Krośnie.

Dopływy Odry

Na terenie pow. Wrocław — ruch kołowy na szosie Świdnica — Wrocław w m. Strzelce przerwany w dniu 14 bm, został wznowiony w sobotę w godzinach popołudniowych. Na rzece Baryczy woda przybiera, tworzą się zatory lodowe w Żmigrodzie. Niektóre miejscowości nad Baryczą zalane przez wody topniejących śniegów. W m. Żmigród woda przybiera, lód utrzymuje się. W m. Milicz woda przybiera. Miejscowości Pokrzywnica, Kuźnice i Sulejówka zagrożone. Mosty drogowe na autostradzie w Katach i Oporowie na rzece zagrożone przez zatory. Między Miliczem a Sulejowem na skutek zatoru, stan wody podnosi się, akcja przeciwdziałająca w toku. Most w Leśnicy na Baryczy zagrożony.

Na terenie pow. Wołów, wieś Stary Dwór zagrożona. Mieszkańcy Starego Dworu i Jodłowa przygotowani do ewakuacji.

Na terenie pow. Bolesławiec akcja ewakuacyjna w Mielczynie Dolnym i Górnym, w Raciborowicach Dolnych i Górnych.

Na rzece Mała Bobrawa stan wody podnosi się. Na terenie pow. Szprotawa w Malenicach na rzece Bobrawa zator lodowy ruszył w dniu wczorajszym.

W pow. Kożuchów, w Nowogrodzie na rzece Bobrawa lód ruszył. Mieszkańcy wsi Stara Wieś zostali ewakuowani do m. Stare Żabno.

W pow. Wałbrzych lokalny wylew Pełcznicy został zlikwidowany.

Na Nysie Łużyckiej woda przybiera.

Ruch pociągów wstrzymany na km 249,5 linii Jordanice — Zakrzów. Ruch odbywa się linią okrężną. Linia Wałbrzych — Kłodzko, most na rzece Kamienna uszkodzony. Ruch wstrzymany. Że względu na zalanie torów przez miejscowe wody z pól został wstrzymany ruch pociągów na liniach: Legnica — Złotoria, Głogów — Wrocław — Gościejowice przy stacji Jordanice, Wrocław — Psie Pole — Trzebnica przy stacji Zakrzów. Poza tym zatopione są tory na stacji Jaworzyna Śląska i stacji Ziębice. Ruch na stacjach ograniczony.

Były zagrożone mosty na linii Kłodzko — Kudowa, Ząbkowice — Srebrna Góra, Jaworzyna Śląska — Strzegom. Sytuacja na tych mostach opanowana, ruch trwa. W poniedziałek przewidywany jest duży przybór wody i ruszenie lodów we Wrocławiu. (st)

Z ostatniej chwili

Wysoka fala i zatory

Wrocław (tel. wł.). W Raciborzu woda opada. Również nie ma groźby dalszej powodzi w Koźlu i Opolu, gdyż stan wód na Odrze w tych miastach również opada. W Brzegu woda bez większych zmian. Odra od Brzegu wolna od lodu. Poniżej Brzegu zator niezbyt groźny utworzył się na długości 3 km. Następnie rzeka Odra wolna od lodu pod m. Ratuszowice. 3 km. niżej zator stoi aż do mostu kolejowego, prowizorycznego w Laskowicach na linii kolejowej Opole — Wrocław Główny. Most znajduje się w niebezpieczeństwie. Most drogowy w Brzegu, dzięki wysiłkowi saperów utrzymał się.

W mieście Oławie rzeka Oława silnie wezbrała, zalewając szosę z Wrocławia do Oławy na wysokość 80 cm., odcięte są wsie Kotowice, Siedlce i Zakrzew. Ludność została ewakuowana. Przy zejściu zatoru przez rzekę Oławę w mieście Oławie, lody zerwały 2 przęsła mostu drogowego. Kilka ulic Oławy jest pod wodą, a ludność ewakuowana. Miejscowość Stary Otok ewakuowana.

We Wrocławiu woda przybrała na razie tylko 20 cm. Spodziewany jest dalszy duży przybór wody.

Od Wrocławia do Małoszyna rzeka wolna od lodu. Bardzo groźnie przedstawia się sytuacja w razie ruszenia lodów w najbliższych godzinach w okolicy jazu w Bartoszowicach pod Wrocławiem, gdzie rzeka rozwidla się i zaczyna się kanał powodziowy.

W Małoszynie utworzył się zator lodowy długości 6,5 km., w Głogowie Odra przybrała 20 cm. O godz. 5 rano w poniedziałek, zator spod mostu kolejowego w Ścinawie ruszył i zatrzymał się na moście drogowym w Ścinawie. O godz. 8 rano zator został wysadzony przez saperów.

W powiatach Kłodzko, Bystrzyca i Ząbkowice został odwołany alarm powodziowy, gdyż niebezpieczeństwo minęło.

W pow. Milicz rzeka Żmigródka wylała i przerwała wały ochronne na długości 100 m. Zagrożone są dwie wsie, które ewakuowano oraz połowa miasta Żmigród. Saperzy w akcji.

Szosa Wrocław — Legnica za

Ciąg dalszy na stronie 2-ej)

W sprawie Chin

Marshall nie chce rokować

Moskwa (API). Wczoraj w nocy opublikowano w Moskwie oświadczenie amerykańskiego ministra spraw zagranicznych Marshalla.

George C. Marshall wystosował wczoraj późnym wieczorem pismo do ministra Mołotowa stwierdzające, że nie weźmie on udziału w jakiejkolwiek — nawet nieoficjalnej — konferencji na temat Chin. Zamiast tego, proponuje on pisemną wymianę informacji do 1 kwietnia przy jednoczesnym przekazaniu kopii pism w tej sprawie rządowi chińskiemu.

Jak wiadomo, trzej ministrowie spraw zagranicznych — Marshall, Mołotow, Bevin — uzgodnili między sobą, że omówią na konferencjach nieoficjalnych sytuację wewnętrzną Chin. Nota Marshalla jest więc nieoczekiwanym wycofaniem się z uprzednio zajętego stanowiska.

Tekst noty Marshalla brzmi:

„Otrzymałem list Pana z 11 marca, dotyczący sprawy wykonania protokółu moskiewskiego z grudnia 1945 r. w odniesieniu do Chin. Gdy sprawa ta została przez Pana poruszona, oświadczyłem, że chętnie wymienię deklarację z panem i Bevinem na temat Chin. Pragnę to uczynić, lecz nie uważam za wskazane zwoływanie konferencji nawet nieoficjalnej. Proponuję, by każdy z nas dostarczył innym informacji na temat Chin do 1 kwietnia i by kopie tych informacji zostały przesłane rządowi chińskiemu. Proszę przyjąć, Panie Ministrze, wyrazy mojego najwyższego szacunku" — Marshall.

Plany Trumana

5.750 milionów dolarów pożyczki

Waszyngton (PAP). Jak utrzymuje pismo amerykańskie, prezydent Truman planuje udzielenie pożyczek nie tylko Grecji i Turcji, lecz i innym krajom, którymi interesują się ostatnio specjalnie St. Zjednoczone. Ogólna suma tych pożyczek ma wynosić 5.750 milionów dolarów.

Podział ma być następujący: Grecja i Turcja — 400 milionów, Austria — 155 milionów, państwa bałkańskie — 200 milionów, Niemcy — 475 milionów i w razie wycofania się Wielkiej Brytanii — jeszcze dodatkowo 500 milionów dolarów, Japonia oraz inne państwa na Pacyfiku — 200 milionów dolarów.

Dziennik twierdzi, że prezydent Truman wysunął swój projekt po przedstawieniu mu szczegółowych materiałów przez jego doradców wojskowych oraz przez ministra spraw zagranicznych, Marshalla. Niektórzy obserwatorzy nazywają plan prez. Trumana „doktryną Monroego w zastosowaniu do całego świata", inni zaś „nową ustawą o pożyczce i dzierżawie".

Rewolucja w Paragwaju

Marsz na Assuncion

Las Pas (Rdf.) Wiadomości z Paragwaju donoszą, że powstańcy są panami sytuacji w mieście Concepcion i nadają wiadomości przez radiostację swego miasta. Wiadomości nadawane w dniu wczorajszym przez wyżej wymienioną radiostację potwierdzają, że **silne oddziały partyzanckie kierują się ku stolicy Paragwaju, Assuncion.**

Koła rządowe przygotowują się do oporu, a prezydent, generał Morinigo, staje osobiście na czele oddziałów wojskowych.

Radiostacja Concepcion podała do wiadomości, że w szeregach armii rządowej walczą **cudzoziemcy.** Ogłoszono również, że samoloty obce bombardowały miasto. (gp)

Stuttgart (obsł. wł.). W gmachu Trybunału Denacyfikacyjnego we Fuldzie dokonano zamachu bombowego. Nieznani sprawcy umieścili bombę w sali, gdzie toczą się procesy przeciwko hitlerowcom niemieckim. Wybuch bomby na szczęście nastąpił w chwili nieobecności sądu.

Katastrofalna powódź w Anglii

nienotowana od 50 lat

Londyn. (obsł. wł.) Obfite deszcze, które spadły nad W. Brytanią ubiegłej nocy, powiększyły poważnie szkody i niebezpieczeństwo powodzi. Katastrofa powodziowa jaka zagraża obecnie Anglii, jest **największą w ciągu ostatnich 50 lat.** Stan wody w Tamizie i innych rzekach wzrasta stale. Tysiące hektarów **ziemi na południu Anglii stoi pod wodą.** Masy wodne podmyły tysiące domów. Komunikacja między południową i centralną Anglią została zupełnie przerwana na skutek wylewu rzek i uszkodzenia dróg. Z północnych hrabstw donoszą natomiast o dalszych **opadach śnieżnych, utrudniających komunikację.** Szkocja jest zupełnie odcięta od reszty Anglii.

Robotnicy transportowi pracowali również w ubiegłą niedzielę dla zapewnienia dostaw węgla dla elektrowni i zakładów przemysłowych. (K)

Londyn. (PAP) W sobotę wieczorem zawieja śnieżna znowu sparaliżowała życie w zachodniej części Midland w północnej Walii i części Anglii południowej. Szkocja nadal była odcięta od Anglii. Robotnicy i jeńcy wojenni pracują nad oczyszczaniem dróg. Na jednym ze szlaków komunikacyjnych śnieg na dystansie 11 km wznosi się do takiej wysokości, że gdy robotnicy stają na zaspie śnieżnej, mogą zawiesić swe **kurtki na drutach telegraficznych.** Zimno, śnieg i powodzie zdezorganizowały kompletnie transport drogowy. Coraz więcej rzek występuje z brzegów. Wiele osób, mieszkających **w pobliżu Tamizy, wezwało telefonicznie władze o nadsyłanie łodzi, w których mogliby opuścić swe domostwa.** W związku z uszkodzeniem sieci wodociągowej, władze wydały ostrzeżenie, by ludność nie używała do picia wody nieprzegotowanej. W niektórych okolicach wodę dowożono wozami konnymi. W północnej Walii i Szkocji w sobotę samoloty RAF-u zrzucały siano **dla głodującego bydła.**

Generał Clay w Moskwie

Niemieckie odszkodowania wojenne

Moskwa (obsł. wł.). Naczelny dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech, gen. Lucius Clay, przybył w niedzielę samolotem do Moskwy. Jak wiadomo, amerykański minister spraw zagranicznych, Marshall wezwał go do stolicy ZSRR ze względu na odbywającą się konferencję Wielkiej Czwórki. Gen. Clay złoży amerykańskiemu ministrowi szczegółowe sprawozdanie o obecnej sytuacji w Niemczech oraz będzie mu służył jako doradca.

Agencja France Presse podaje, że przedmiotem poniedziałkowych obrad Wielkiej Czwórki będzie sprawa odszkodowań wojennych i zagadnienia gospodarcze Niemiec.

Jacht Hitlera

Londyn (API). Jacht Hitlera „Świerszcz" o wyporności 2.500 ton, został sprzedany wielkiemu magnatowi syryjskiemu George Arida. Jacht opuścił Hartlepool, udając się w drogę do Gibraltaru. Arida postanowił używać jachtu tylko dla osobistej przyjemności.

Paryż. (PAP). Prezydent Francji Auriol oświadczył w izbie handlowej w Tuluzie, że minister Bidault, z całkowitym poparciem swego rządu, domagać się będzie w Moskwie przede wszystkim tego, by państwa sprzymierzone przyznały Francji takie dostawy węgla, które by wystarczyły do naprawy zniszczeń, wyrządzonych przez Niemcy.

Berlin. (PAP). Jak donosi brytyjska agencja prasowa w Niemczech, Unia Chrześcijańsko-demokratyczna oraz Unia Chrześcijańsko-społeczna zaprosiły partię socjal-demokratyczną, liberalno-demokratyczną oraz socjalistyczną partię jedności na wspólną konferencję dla wyłonienia reprezentacji całych Niemiec, która miałaby się udać na konferencję moskiewską.

Trudny problem

Rozłam w komisji ONZ

Ateny (obsł. wł.). Na pograniczu grecko-bułgarskim doszło w niedzielę do ostrych starć między partyzantami greckimi i wojskami rządowymi. W wyniku krwawej bitwy zarówno wojska rządowe jak i powstańcze poniosły znaczne straty w ludziach i materiale.

W niedzielę minął termin zakreślony w ustawie amnestyjnej do składania broni przez partyzantów. Jak donoszą korespondenci, sfery rządowe noszą się z zamiarem **przedłużenia ważności ustawy amnestyjnej o dalszy miesiąc.**

Część członków kom. Narodów Zjednoczonych, która ma badać sytuację na pograniczu Grecji powróciła w niedzielę do Salonik, gdyż nie mogli się doczekać przybycia dowódcy wojsk powstańczych **gen. Markosa, mającego złożyć wyjaśnienia. Pozostali jedynie na miejscu przedstawiciele ZSRR, Polski, Bułgarii i Albanii, którzy złożyli ostry protest do Rady Bezpieczeństwa z powodu wyjazdu 7 członków tej komisji. Według wiadomości uzyskanych od powstańców przybycie gen. Markosa zostało opóźnione z powodu walk z wojskami rządowymi, jakie toczą się w północnej Grecji. (K)**

Górnicy z Rumunii w Katowicach

Katowice. W związku z pobytem w Rumunii delegowanego przez CZPW dyr. Apta, przybyła do Katowic delegacja górników polskich z Lupeni w osobach Jana Ciemięgi i Władysława Ciemięgi oraz Stanisława Andruszaka. Delegacja zorientuje się w warunkach pracy i współdziałać będzie w natychmiastowej repatriacji całej osady górniczej z Lupeni do Polski.

Z procesu Hoessa

Konspiracja w oświęcimskiej katordze

Zeznanie b. ministra Kuryłowicza

Warszawa (tel. wł.). W szóstym dniu procesu w zeznaniach świadków omówiono ruch podziemny w Oświęcimiu. Jako pierwszy zeznawał **b. minister Adam Kuryłowicz**, obecnie sekretarz CKZZ. Kiedy w maju 1941 r. przybył do Oświęcimia, zastał tam już organizację podziemną, na której czoło wysunęli się Barlicki, Dubois i Czapiński. Organizacja miała na celu niesienie pomocy współwięźniom i kontaktowanie się z krajem a nawet z zagranicą. Zdaniem świadka **najgorszym czasem dla więźniów były pierwsze dwa miesiące po przyjeździe.** Wielu w tym okresie się załamało, zwłaszcza, że Niemcy stosowali specjalne szykany w celu wyniszczenia moralnego i fizycznego więźniów. M. in. min. Kuryłowicz, który często przeplatał swe zeznania przykładami, przytoczył fakt, że jeden apel, którego celu nie umie sobie wytłumaczyć, trwał 17 godzin. Podczas tego apelu zginęło 112 osób.

Zadaniem organizacji podziemnej było więc podtrzymywanie więźniów w sensie moralnym i fizycznym. Z początku dużą pomoc dawała ludność okoliczna, z czasem jednak usunięto ją i ta strona kontaktów odpadła. Przy rozdzielaniu pracy rano polecano kapom, że tylu a tylu ludzi ma nie wrócić. **Jeżeli tej cyfry nie wypełnili, bywali pociągani za to do odpowiedzialności.** Więźniowie mniej więcej orientowali się w tych cyfrach i zdarzały się wypadki, że uciekali, rzucali się na druty i tam ginęli porażeni prądem, albo też w czasie ucieczki padali od kuli. Specjalnie ciężka była praca przy wyładowywaniu cementu. Podstawiano bowiem wagon w odległości 200 metrów od magazynu. **Więźniowie musieli worki z cementem przenosić biegiem.** Przy tej pracy m. in. upadł znany w Warszawie profesor Sedlaczek. Kiedy doskoczył do niego kapo i zaczął go bić, profesor Sedlaczek **zwrócił mu po niemiecku uwagę, że jest to hańba dla kultury niemieckiej. Kapo wpadł w wściekłość i przetrącił profesorowi kręgosłup.**

Prowokator Olpiński

Zdarzały się dekonspiracje, jak również prowokacje. Jedną z takich prowokacji było przysłanie przez gestapo słynnego **Olpińskiego, specjalnie nasłanego dla zdekonspirowania organizacji. Unieszkodliwiono go, podrzucając mu wszy, zarażone tyfusem. Czynny działacz, geometra Jarzębowski, po zdekonspirowaniu został zmasakrowany, żył jednak jeszcze 5 tygodni, po czym został powieszony. Nikogo nie wydał.**

Organizacja polegała nie na jakiejś jednej grupie politycznej, lecz na silnych charakterach. Minister Kuryłowicz zauważył, że lepiej z niej korzystali ludzie pochodzący z miast aniżeli wsi, gdyż ci ostatni **byli nieufni i trudni do prowadzenia.** Razu pewnego przybyła grupa chłopów z Zamojszczyzny tęgich i zdrowych jak tury. W ciągu 2 miesięcy wszystkich ich wykończono.

Do organizacji należeli również ludzie innych narodowości, a nawet niemieccy więźniowie, przede wszystkim jednak inteligencja polska. O wyrokach i egzekucjach organizacja natychmiast dawała znać na zewnątrz. **Świadek opisuje śmierć Barlickiego, który umarł niemal na jego rękach — z głodu. Był on zdekonspirowany i miał być zastrzelony, lecz umarł własną śmiercią.**

Świadek uważa, że w Oświęcimiu panował system niewątpliwie przemyślany, i że wiedział o nim cały naród niemiecki. W październiku 1942 r. pozwolono przysyłać paczki. Ułatwiło to znacznie konspirację. Działała ona tak sprawnie, że posiadała nawet nadawczą stację iskrową, tak dobrze ukrytą, że sam świadek nie wie gdzie. **Wiadomości przesyłane przez tę stację iskrową rozgłaszały w świecie szczegóły o katordze Oświęcimia.** Na skutek tego nastąpił łagodniejszy kurs w obozie. **Świadek stwierdza, że Hoess sam bił i kopał więźniów.** Przytacza również wiadomość, że po swym wyjeździe z Oświęcimia Hoess przebywał w Berlinie, żona jego natomiast pozostała wraz z dziećmi w Oświęcimiu. Przyjeżdżał on wtedy do żony, a kiedy zbliżał się już front, dał jej rewolwer i powiedział: **„Zastrzel dzieci i siebie gdyby groziło niebezpieczeństwo."**

Dalsi świadkowie

Następny świadek Teresa Lasocka nie przebywała w obozie lecz działała w organizacji z zewnątrz. Świadek opowiada o tzw. „akcji Mohla". **Miało to być zbombardowanie obozu przez artylerię lotniczą, ze zrzuceniem winy na Anglików.** Organizacja, dowiedziawszy się o tym, podała wiadomość przez iskrówkę, skutkiem czego Niemcy akcji tej zaniechali. Dzięki pracy konspiracyjnej w roku 1943 dostarczono broni i materiałów wybuchowych. Było tego zresztą mało.

Prokurator zawiadomił sąd, że zgłosiło się na świadków dwóch obywateli radzieckich. Jeden z Władywostoku, drugi ze Lwowa. Jutro mają zeznawać świadkowie z Jugosławii i jeden obywatel francuski.

Następny świadek Alfred Wojcicki, sekretarz Teatru w Krakowie, stwierdza podobnie jak min. Kuryłowicz, że **ludzie w pierwszych miesiącach zmieniali charakter i budziły się w nich niskie instynkty. Te pierwsze miesiące były przeznaczone właśnie na łamanie charakterów.** Przyczyniał się do tego ohydny język obozowy, pozbawiony wszelkiej moralności i etyki. Poziom moralny był niski, bo obrotniejsi kradli z magazynów to wódkę, to złoto i przekupywali tym kapów. **Organizacja opiekowała się specjalnie młodymi, bo ci najłatwiej się załamywali.** Wielu z nich padło pastwą homoseksualizmu. Stosowano też sabotaż pracy — naprzód dlatego, aby pracować jak najmniej dla Niemców, a powtóre dlatego, aby oszczędzać swe siły. Świadek jest zdania, że ta praca wpływała na obniżenie morale u wielu ludzi, którzy wyszli z Oświęcimia. Świadek spotkał się mianowicie w obozach okupacji amerykańskiej już po Oświęcimiu, z ludźmi, którzy twierdzili, że będą tam tak długu siedzieli nic nie robiąc, dopóki będą mogli siedzieć za darmo.

W obozie były specjalnie tępione objawy religijności.

Organizacja wojskowa

Oprócz wspomnianej już przez poprzednich świadków organizacji ogólnej była również organizacja wojskowa, lecz świadek nic nie wiedział o jej specjalnych celach, wiedząc tylko o tym, że na jej czele stał **płk. Stawarz i płk. Gilewicz. Z tej organizacji wszyscy zostali wytępieni.** Grupowała się ona koło tzw. „kartoflarni", gdzie przewodził kapo Polak Lisowski, bardzo przyzwoity człowiek, który później został zdekonspirowany i zginął.

Organizacja ta była w kontakcie z dowództwem armii podziemnej. Świadek przytacza również wyjątkowy wypadek Niemca Otto, który był również bardzo przyzwoity i po wyjściu z Oświęcimia zgłosił się do władz polskich, wyrzekając się obywatelstwa niemieckiego. Z tej organizacji aresztowano 7 osób 17 września 1943 i 40 osób 23 września 1943. Był to jedyny wypadek kiedy przesłuchiwano więźniów bez bicia i traktowano ich per pan. **W październiku rozstrzelano 42, niezawiązawszy im na ich życzenie oczu.**

Świadek wspomina jeszcze o przybyciu prem. Cyrankiewicza, który z początku nie chciał się dać wciągnąć do organizacji obawiając się, że jest zanadto znany i obserwowany, później wszak że do niej wstąpił i był wybitnym jej członkiem.

Skrót telegraficzny

MOSKWA. Jak donosi radio moskiewskie, zakończone zostały prace przygotowawcze do rozpoczęcia budowy nowej linii kolejowej, prowadzącej z Leningradu do obszarów podbiegunowych. Dzięki tej linii kolejowej dostępne będą w Z. S. R. R. nowe rezerwaty budulca. Będzie ona również służyła do przewożenia rudy żelaznej z nowoodkrytych bogatych złóż do stalowni i hut w Leningradzie.

BERLIN. Amerykańskie władze wojskowe we Frankfurcie n/Menem komunikują, że rząd belgijski ratyfikował umowę w sprawie zatrudnienia w kopalniach belgijskich 20 tysięcy deportowanych ze strefy amerykańskiej w Niemczech. W ciągu najbliższych 3 tygodni pierwsza partia robotników wyruszy do Belgii.

RZYM. (PAP) Według informacji prasy włoskiej, dziennikarz Franco de Agazio zamordowany został w dniu 14 bm. w Mediolanie w związku z ogłoszeniem w „Il Meridiano d'Italia" informacji, dotyczących skarbu Mussoliniego. Dzienniki stwierdzają, że Franco de Agazio posiadał ważne dokumenty, odnoszące się do tego skarbu, który był wykorzystywany dla celów politycznych. Mimo natychmiast wszczętego dochodzenia, policji nie udało się natrafić na ślad sprawców zbrodni.

RZYM. (PAP) Na jednym z najbliższych posiedzeń rada ministrów przystąpi do dyskusji nad projektem ustawy prasowej we Włoszech. Według tego projektu, wszystkie pisma będą zobowiązane do ujawniania swych źródeł finansowych, nakładu i wpływów z tytułu ogłoszeń.

Premier Józef Cyrankiewicz

w Katowicach i Chorzowie

Katowice. W niedzielę, dnia 16 bm. przybył do Katowic premier Józef Cyrankiewicz, celem wzięcia udziału w zebraniu aktywu W. K. PPS woj. śląsko-dąbrowskiego. Na dworcu premiera Cyrankiewicza powitali: wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki, wicewojewoda Ziętek, przewodniczący W. K. PPS Bielnik oraz wiceprezes DOKP w Katowicach, mgr. Mączka. Orkiestra kolejowa odegrała hymn państwowy. Po skromnym śniadaniu u woj. gen. Zawadzkiego premier Cyrankiewicz wziął udział w konferencji prezydium PPS w Katowicach, gdzie przyjął delegację robotników ze Śląska Opolskiego oraz delegację byłych więźniów politycznych.

O godz. 10 przed południem w sali kina „Zorza" w Katowicach odbyło się posiedzenie aktywu PPS woj. śląsko-dąbrowskiego. Po zagajeniu przez przewodniczącego W. K. PPS Bielnika zabrał głos premier Cyrankiewicz.

Premier Cyrankiewicz dokonał szerokiego przeglądu sytuacji politycznej Polski na odcinku wewnętrznym i zagranicznym, podkreślając, iż wchodzimy obecnie w nowy okres, zapoczątkowany ukonstytuowaniem się nowego rządu i otwarciem pierwszego Sejmu Ustawodawczego. Naczelnym zadaniem obecnego okresu jest odbudowa i rozbudowa przemysłu dla zaspokojenia zwiększonych potrzeb rynku wewnętrznego.

Z kolei premier Cyrankiewicz omówił obszernie szczegóły traktatu handlowego, zawartego ostatnio między Polską a Związkiem Radzieckim. Traktat ten daje Polsce szereg korzyści, zwłaszcza w zakresie eksportu węglowego, który dzięki nowym postanowieniom będzie mógł być zwiększony na innych rynkach zagranicznych.

Przemówienie swe zakończył mówca stwierdzeniem solidarności frontu obu partii robotniczych, które nie pozwolą sobie odebrać władzy, ugruntowanej dotychczasowymi osiągnięciami.

Wczoraj bawił w Chorzowie, biorąc udział w zebraniu PPS w gmachu Teatru Miejskiego premier, Józef Cyrankiewicz, który wygłosił do członków partii okolicznościowy odczyt. Zebrani w licznie 7.000 urządzili Premierowi owację.

Monachium. Bawarski min. rolnictwa, dr. Baumgartner, oświadczył wobec przedstawicieli rad zakładowych, że w parlamencie złoży na najbliższym posiedzeniu wniosek, domagający się kary śmierci dla paskarzy i nielegalnych handlarzy.

Niebezpieczeństwo powodzi

(Dokończenie ze strony 1-ej)

puktem kontrolnym pod Wrocławiem zalana.

Ruch kolejowy na liniach, zamkniętych w dniu 15 marca, został wznowiony z wyjątkiem linii Jordanów—Zakrzew. (st)

W Częstochowie

Częstochowa (tel. wł.). **Na Stradomiu niebezpieczeństwo ponownego wylewu zostało na razie zażegnane. Poziom wód Stradomki i Konopki obniża się w dalszym ciągu. Krytyczna sytuacja wytworzyła się natomiast na Zawodziu, gdzie w niedzielę o godz 10.30 wielkie zwały lodu spiętrzyły się na wysokości kilku metrów koło mostu przy ul. Mirowskiej, grożąc zniszczeniem mostu i zalewem tej dzielnicy przez wezbrane wody Kucelinki.**

Wspólnym wysiłkiem udało się most oswobodzić od napierającego nań lodu. Ul. Mirowska na 100-metrowym odcinku została zalana, lecz nie pociągnęło to za sobą poważniejszych szkód.

Sytuacja jest niepokojąca, gdyż kra napływa nadal w wielkiej ilości i w dalszym ciągu zagraża mostowi. Jeszcze groźniej przedstawia się sytuacja na Bugaju, gdzie nagromadzona kra napierając na jaz nie mogła przedostać się przez nastawki. Katastrofa została zażegnana dzięki pełnej poświęcenia pracy minerów wojskowych, którzy przy pomocy środków wybuchowych rozsadzili lód i uniemożliwili przypływ zalewających już Bugaj wód Warty.

W tym samym mniej więcej czasie Warta wystąpiła z brzegów w Korwinowie, który znajduje się obecnie całkowicie pod wodą. Zarządzona została ewakuacja ludności. Poziom wody podniósł się o 5.2[illegible] m, lecz później obniżył się o 30 cm.

Rzeka Liswarta w powiecie częstochowskim wzbiera nadal gwałtownie i lada chwila spodziewany jest wylew. Zagrożonych jest poważnie kilka mostów, których bronią specjalne drużyny Wydziału Drogowego. Również na innych odcinkach powiatu częstochowskiego gwałtowny przybór wód grozi wylewem.

W Krakowie

Kraków. (tel. wł.) **W dniu wczorajszym woda na Wiśle opadła o dalsze 100 centymetrów. Specjalna komisja zbadała stan uszkodzonego mostu III i po stwierdzeniu, że nie zagraża on niebezpieczeństwem dla ruchu, zezwoliła w godzinach wieczornych na przejazd pojazdów. Według wiadomości, otrzymanych w późnych godzinach wieczornych, woda dalej opadła. Płynie drobna kra.**

Koło Igołomii utworzył się zator, który saperzy rozsadzają przy pomocy środków wybuchowych. Na Rudawie lody spłynęły. Zator utworzony na Białusze na przestrzeni około 100 metrów, został rozsadzony przez saperów. Wody opadły o 70 cm.

Katowice. Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy w Katowicach podał wczoraj, że stan wody na Odrze w rejonie Koźla wynosił w godzinach rannych 516 cm, pod Opolem 472 cm.

Droga wojewódzka Niemodlin — Grodków została zamknięta na skutek zniszczenia mostu w Kopicach na Nysie Kłodzkiej. Objazd przez Szurogoszcz — Kopice.

Na drodze Niemodlin — Nysa ruch jest ograniczony. Z powodu uszkodzenia mostu na Nysie Kłodzkiej w Młynarzowicach przejeżdżać mogą tylko lekkie pojazdy. Objazd dla innych pojazdów przez Korfantów — Małe Przydroże — Kamieniec.

W Katowicach odbyło się pod przewodnictwem wicewojewody płk. Zietka, zebranie **Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego. W związku z odwilżą i deszczami, nastąpiło na górskich dopływach i górnej Wiśle znaczne podniesienie stanu wód oraz rozpoczęły się lokalne przesunięcia zatorów lodowych powyżej Goczałkowic na Wiśle,** zagrażając torom kolejowym i powyżej Opola na Odrze, przed ważnym mostem komunikacyjnym w Opolu. Kierownicy Sekcyj: technicznej i społecznej złożyli sprawozdania z sytuacji oraz z poczynionych przygotowań.

Stwierdzono, że służba łączności i sygnalizacji działa należycie i że w terenie Powiatowe Komitety Przeciwpowodziowe pod kierownictwem starostów i technicznym kierownictwem inżynierów służby wodnej zorganizowały i uruchomiły akcję obrony wałów, mostów drogowych i kolejowych oraz społeczną we wszelkich szczegółach. Nad ważniejszymi z zagrożonych mostów czuwają jednostki wojskowe pod dowództwem płk. Dworkina.

Zarządzono wzmożoną czujność. Wszyscy biorący udział w w akcji znajdują się dniem i nocą na przydzielonych z góry posterunkach: miejsca zagrożone zaopatrzono w potrzebny sprzęt przeciwpowodziowy. Sekcje społeczne są przygotowane w zagrożonych miejscach na ewentualność lokalnych ewakuacji i pomocy dla ewakuowanych.

Nadto Komitet rozpatrzył sprawę niezbędnych kredytów na prace, związane z powyższą akcją, ustalając preliminarz, który między innymi przewiduje wydatki: na usunięcie z koryta rzeki Nysy szczątków dwóch mostów, zwalonych w czasie działań wojennych, na przeprowadzenie rozbiórki mostów, które uznano za niemożliwe do utrzymania pod naporem lodów, na uruchomienie komunikacji promami, na wydatki transportowe, na materiały wybuchowe oraz na całokształt akcji społecznej.

Nowy projekt Ligi Arabskiej

Zniesienie stanu wyjątkowego w Palestynie

Jerozolima (obsł. wł.). W poniedziałek w południe zostanie zniesiony, według komunikatu brytyjskich władz w Palestynie, stan wyjątkowy, wprowadzony ze względu na działalność tajnych organizacji terrorystycznych. Komunikat podkreśla, że podczas przeprowadzonych obław, władze brytyjskie aresztowały wielu przywódców organizacji bojowych. Co najmniej 19 przywódców znajduje się jeszcze na wolności. Władze brytyjskie wyznaczyły nagrody pieniężne za ich wykrycie.

Kair (obsł. wł.). W kołach arabskich jest w ostatnim czasie żywo dyskutowana kwestia uniemożliwienia dalszej imigracji żydowskiej do Palestyny. W związku z tym, na poniedziałkowym zebraniu Ligi Arabskiej w Kairze odbędzie się debata na temat przeprowadzenia masowej imigracji Arabów do Palestyny. Według opublikowanego przez dzienniki arabskie planu około 100.000 Arabów ma się przesiedlić na teren Palestyny, aby w ten sposób uniemożliwić dostęp Żydów do tego kraju.

W celu urzeczywistnienia planu, kraje arabskie opodatkują się specjalnie, a zebrane środki pieniężne, przeznaczą na finansowanie arabskiej akcji imigracyjnej.

Kair. (API). Szósta konferencja Ligi arabskiej, która rozpocznie się jutro w Kairze zajmie się w pierwszym rzędzie rozpatrzeniem sporu między królem Abdullahem zwolennikiem utworzenia tzw. Wielkiej Syrii tj. federacji Transjordanii, Iraku, Syrii oraz części Palestyny, a Syrią, którą Abdullah oskarża o prowadzenie wrogiej polityki w stosunku do Transjordanii

Drugim problemem, którym zajmie się Liga jest sprawa rewizji traktatu anglo-egipskiego. W arabskich kołach dyplomatycznych w Kairze mówi się, że egipski premier oczekiwać może poparcia dla swych żądań ze strony Syrii i Libanu. Natomiast, jeżeli chodzi o Transjordanię i Irak to poprą zapewne Egipt tylko w zamian za uznanie planu Wielkiej Syrii. Na porządku dziennym obrad Ligi figurować będzie zapewne sprawa Palestyny.

Odbudowa magistrali wodnych

Uruchomienie specjalnych kredytów

Warszawa (PAP). Naczelnym zadaniem tegorocznego planu inwestycji na odcinku dróg kołowych, zamykającego się sumą prawie 3 i pół miliarda zł, jest zahamowanie procesu niszczenia nawierzchni drogowych, odbudowa zniszczeń i przebudowa niektórych ważniejszych odcinków na nawierzchnię ulepszoną.

Odbudowa i przebudowa dróg wraz z odbudową mostów obejmie szereg szlaków, jak np.: Brześć — Warszawa, Poznań — Kostrzyn, Warszawa — Sierpc — Grudziądz, Malborg — Gdańsk — Gdynia, Warszawa — Sochaczew — Gostynin — Włocławek — Toruń — Świecie — Gdańsk, Warszawa — Radom — Kielce — Kraków — Zakopane, Warszawa — Lublin — do granicy państwa w kierunku na Lwów, Morąg — Olsztyn — Ełk — Grajewo — Białystok. Na każdy z tych szlaków przeznaczono sumy od 100—150 mil. zł.

Znaczne kwoty przewidziano również na odbudowę węzła drogowego śląsko-dąbrowskiego i Wybrzeża. Łącznie odbuduje się w rb. około 1.460 km dróg kołowych, kosztem 980 mil. zł przebuduje — około 250 km kosztem 850 mil. zł.

Ogromne zaniedbanie nasze w zakresie dróg wodnych wymaga obecnie rozległych prac inwestycyjnych.

Na drogi żeglowne przeznacza tegoroczny plan inwestycyjny 375 mil. zł, które zostaną zużytkowane głównie na Odrze, by jak najprędzej umożliwić osiągnięcie planowanej zdolności przepustkowej 5 mil. ton rocznie. Na drogi spławne przeznaczono 456 mil. zł przyczym głównym odcinkiem inwestycji będzie Drwęca.

Szczególnie wielkie zaniedbanie mamy w dziedzinie dróg sztucznych. Są one najczęściej w stanie uniemożliwiającym przejazd średnich barek i statków. Dzięki wyznaczeniu na ten cel 423 mil. zł na 1947 r. poczynione zostaną znaczne postępy w budowie kanału Zagłębie — Kraków (śluza na Przemszy i jaz na Skawie), w przebudowie kanału augustowskiego z dostosowaniem do możliwości przepustu statków o pojemności 200 ton i budowie kanału Gopło — Warta, gdzie zakończone zostaną dwie śluzy komorowe.

Rozbudowa bydgoskiego systemu dróg wodnych będzie miała na celu stworzenie dogodnej drogi wodnej Wisła — Odra, co umożliwi skierowanie części węgla śląskiego z Odry do portów przy ujściu Wisły. Kosztem dalszych 114 mil. zł odbudujemy na Odrze i Kanale Gliwickim — 57 śluz.

List z Włoch

Mediolańska zima

Mediolan, w marcu.

Jak przetrwaliśmy w Mediolanie tegoroczną srogą zimę? Przetrwaliśmy — to może zbyt ryzykowne określenie, gdyż zima wciąż jeszcze nie chce nas opuścić. Dzisiaj już kilkakrotnie padał śnieg, a w tej chwili leje obrzydliwy, zimny deszcz. Spłucze on może te wstrętne zwały brudnego śniegu, poczerniałego od dymu i sadzy, które piętrzą się na chodnikach wzdłuż jezdni. Gdy wyjrzy miłe wiosenne słońce, będzie przynajmniej miało mniej do roboty na ulicach Mediolanu, gotowych do przyjęcia upragnionego gościa. Ale kiedy to nastąpi? Pukamy i pukamy w termometr, który, o zgrozo, skłonny jest raczej wykazywać nowe obniżenie temperatury. Spowoduje to konieczność przyłączenia się do wspólnej akcji lokatorów naszej kamienicy, celem zakupienia nowej, trzeciej z kolei w tym sezonie, partii węgla dla centralnego ogrzewania. Dzienniki z Rzymu donoszą o wybuchu gwałtownej epidemii grypy, której nasilenie jest tak wielkie, że po prostu paraliżuje pewne odcinki życia publicznego. Na wszelki wypadek trzeba się zabezpieczyć i nolens volens wrzucić nową porcję banknotów w paszczę nienasyconego kotła ogrzewalniczego, od którego zależy dalsza możliwość przetrwania do cieplejszych dni.

Druga powojenna zima była dla mediolańczyków niezwykle ciężka. Nie tylko dotkliwe zimno i niebywałe ilości śniegu dawały się we znaki. Na każdym kroku utrudniały życie różnego rodzaju ograniczenia, które nawet w czasie wojny nie osiągały podobnych rozmiarów. Zamknięcie dopływu prądu elektrycznego na przeciąg pięciu tygodni, pozbawiło ludzi światła i możności korzystania z niezliczonych instalacji codziennego użytku — kuchenek, piecyków itd. Dodajmy do tego ograniczenia w zużyciu gazu i wody, zmniejszenie racji żywnościowych, zwiększenie się bezrobocia (zmniejszony dopływ prądu elektrycznego spowodował ograniczenie produkcji wielu fabryk) a otrzymamy obraz wręcz tragiczny. Jakże żałosnym był los matek, otrzymujących dla swych pociech mikroskopijne porcje mleka! Na wystawach sklepowych piętrzą się co prawda stosy wszelkich smakołyków, lecz jakże mało jest szczęśliwców, którzy mogą sobie pozwolić na ich kupno.

Ale mediolańczycy są twardymi ludźmi. Umieją znosić w milczeniu wszelkie przeciwności losu i wierzą, że wszystkie utrapienia skończą się z nadejściem błogosławionej wiosny. Pod grubą kołdrą śniegu wypoczywają piękne łąki, żyzne pola i bogate ogrody warzywne Lombardii. Ta pokrywa śnieżna, zabezpieczająca przed zimnem i zapewniająca ziemi potrzebną wilgoć — to zapowiedź urodzajnego roku. Praca wre na każdym polu, fabryki mają pod dostatkiem zamówień, czekają tylko niecierpliwie na zwiększone dostawy prądu elektrycznego, węgla i surowców.

Rejestracja cudzoziemców

Przebywający we Włoszech cudzoziemcy podlegają obowiązkowej rejestracji do końca marca roku bieżącego. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, iż rejestracja ma jedynie na celu — dane statystyczne. Wątpliwe jednak, czy osiągnięte dane będą odpowiadały prawdzie. Cudzoziemcy, zamieszkujący we Włoszech, lub czasowo ale legalnie tam przebywający, zgłoszą się oczywiście lojalnie do odpowiednich urzędów, przedstawią swoje papiery, zaopatrzą się w wymagane zaświadczenia. Ale przecież nie o tych cudzoziemców chodzi, rejestracja ma raczej na celu ujawnienie tych wszystkich, którzy uchylają się od zetknięcia z władzami, którzy nie ujawniają swego incognito. I można wątpić, czy jakiekolwiek nakazy dadzą tu rezultaty. Chyba że będą one poparte odpowiednią siłą wykonawczą, a kontrola zostanie przeprowadzona faktycznie, a nie na papierze. Czy władze policyjne rozporządzają odpowiednią ilością ludzi, aby kontrolować poszczególne domy celem ujawnienia, czy nie zamieszkują w nich niezarejestrowani cudzoziemcy? Raczej nie. Rezultat rejestracji można przewidzieć z góry — policja będzie w posiadaniu dokładnych wykazów osobników bogobojnych i nie wzbudzających żadnych podejrzeń, którym można bez wahania wydać zezwolenie na dalsze przebywanie w granicach Włoch. Sporządzenie wykazu „uciążliwych cudzoziemców" pozostanie nadal w sferze marzeń oficjalnych czynników.

Władze starały się ułatwić zainteresowanym obowiązek rejestracji. Wielkie przejrzyste plakaty zawiadamiały o dokładnych terminach zgłaszania się obywateli poszczególnych państw. Dzięki temu mądremu zarządzeniu można było być pewnym, że w ciemnawych kuluarach urzędów policyjnych nie grozi spotkanie z ludźmi, z którymi bądź od czasów wojny, bądź jeszcze wcześniej, milej by się było nie spotykać.

Za czasów faszystowskich cudzoziemcy, przebywający w Italii, musieli odnawiać rokrocznie swoje zezwolenia na pobyt. Niezależnie od tego od czasu do czasu odbywały się dodatkowe rejestracje, które były prawdziwą plagą dla wszystkich, nie wyłączając policji. Pliki wypełnionych formularzy z ostatniej takiej rejestracji zostały złożone do archiwum, gdzie przeleżały parę lat, niewykorzystane i nieopracowane z braku czasu, aż wreszcie w roku 1943 padły pastwą płomieni w czasie pożaru, wywołanego przez nalot nieprzyjacielski. Niejednokrotnie zdarzały się przekomiczne wypadki. Grupa Szwajcarów, z niemieckiej części kraju, zgłosiła się do przedłużenia terminu ważności swoich legitymacji. W ciemnawym pokoju urzędu policyjnego Szwajcarzy zetknęli się z grupą Chińczyków, domokrążnych handlarzy. Ich znajomość języka włoskiego była bardzo nikła i urzędujący kancelista nie mógł się dogadać z egzotycznymi interesantami. Gardłowe dźwięki języka chińskiego wydały mu się widocznie bardzo zbliżone do bełkotliwej mowy Szwajcarów i stwierdziwszy, iż ci ostatni znają język włoski, zwrócił się do nich z prośbą, aby służyli swym rodakom, tj. Chińczykom, za tłumaczy.

Ulica sukienników

Ulica Via S. Gregorio, nosząca swe miano od czasów papieża Grzegorza Wielkiego, mogłaby się dzisiaj nazywać ulicą Sukienników. Prawdopodobnie dlatego, iż znajduje się ona w bezpośredniej bliskości dworca, i że masowo osiedlili się na niej handlarze sukna, pochodzący przeważnie z południowych prowincji. Grosiści i detaliści, wielkie i małe firmy, pośrednicy i domokrążcy — wszyscy są licznie reprezentowani na ulicy S. Gregorio.

W dzień i w nocy krążą po niej pojazdy różnego rodzaju, ciężarówki i wszelkich rozmiarów platformy konne, wózki ciągnione ręcznie, wózki rowerowe i dziecięce — wszystkie wypakowane belami sukna. Jeśli, przechodząc koło sklepu, rzucimy okiem do jego wnętrza, zobaczymy tam na pewno kilku klientów, targujących się zawzięcie z kupcem. Jeśli w drodze powrotnej, w parę godzin później, zajrzymy do tegoż sklepu, przekonamy się ze zdumieniem, że ci sami klienci są tam nadal. Tempo załatwiania interesu jest więc typowe dla południowych Włochów. Mediolańczycy twierdzą z przekąsem, że handlarze suknem są zorganizowani na wzór sycylijskiej Mafii lub neapolitańskiej Camorry, co zaciemnia do reszty nienadzwyczajną opinię, jaką się cieszy ulica S. Gregorio. Popełniono na niej w ostatnich czasach parę mordów — jeden nabrał wielkiego rozgłosu, gdyż był wyjątkowo okrutny. Kobieta, zazdrosna o swego kochanka, zamordowała jego żonę i troje małych dzieci. Tłumy ludzi gromadziły się przez dłuższy czas dokoła domu, w którym zdarzył się ten okropny czyn, żądając ni mniej ni więcej jak tylko spalenia morderczyni na stosie, jako „czarownicy"...

Żebracy

Na ulicy S. Gregorio można często spotkać wynędzniałą żebraczkę, drżącą z zimna, z małym dzieckiem na ręku. Wielu ludzi, a specjalnie cudzoziemców, nie może znieść takiego widoku. Wzruszają się oni do łez, obdarzają żebraczkę jałmużną, a później opowiadają okropności o przeraźliwej nędzy we Włoszech. Mediolańczycy jednak wiedzą, co o tym sądzić. Pewnego dnia przechodnie byli świadkami spotkania żebraczki z dwoma mężczyznami; z ożywionej rozmowy, prowadzonej w sycylijskim dialekcie, wyłowili zasadniczą treść: mężczyźni zagrozili żebraczce, że wynajmą dziecko innej kobiecie, jeżeli nie zapłaci im dziennie o 50 lirów więcej. W odpowiedzi usłyszeli wśród steku najokropniejszych przekleństw, iż mogą zabrać dzieciaka, ponieważ bez trudu może dostać skąd inąd drugiego malca, bardziej odpowiedniego, gdyż jest mniejszy i chudszy, a więc lżejszy do noszenia. W wyniku targów żebraczka uzyskała zniżkę od opłaty za wynajem dziecka w wysokości 20 lirów dziennie. Takie to interesy załatwiają się na ulicy „Sukienników". (tł. i. s.)

23 kwietnia 1947

950 lat od śmierci św. Wojciecha

W dniu **23 kwietnia 1947 r.** przypada **950-ta rocznica śmierci męczeńskiej św. Wojciecha.**

Aczkolwiek postać św. Wojciecha jest bardzo popularna w naszym narodzie i wśród naszego ludu, nie od rzeczy będzie przypomnieć, kim był i jakie znaczenie ma i miał dla Polski św. Wojciech.

Warschauer w swej historii miasta Gniezna tak określa św. Wojciecha:

„Jeżeli można nazwać wielkością pogardę świata, wyrzeczenie się, ascezę i bezgraniczne poświęcenie wszelkich dóbr doczesnych świata, a w końcu życia, dla celu uznanego za święty, to św. Wojciech był jednym z największych ludzi, jakich ziemia nosiła, a współcześni wielkość tę bez zastrzeżeń i uznawali".

Znaczenie św. Wojciecha dla Gniezna i dla Polski zrozumiemy, gdy uprzytomnimy sobie, że wiara chrześcijańska przed 1.000 laty znajdowała zwolenników przeważnie tylko na dworze książęcym, u szczytów intelektualnych ówczesnej Polski, a **Mieszko I** jak i **Bolesław Chrobry,** chcąc ją zaprowadzić w kraju, musieli w ciągu swego życia niejedną stoczyć walkę z pogaństwem. Ośrodkiem reakcji pogańskiej było właśnie **Gniezno.** Było nim dlatego, że tu mieściła się zażywająca wielkiej czci gontyna pogańskiej bogini **Nyi.** W siedzibie kultu pogańskiego nie zdołano go tak szybko przełamać, i mimo surowych zarządzeń Bolesława Chrobrego, nakazującego np. wybijanie zębów za niedotrzymywanie postów, Gniezno pozostawało twierdzą ówczesnego pogaństwa.

Chrobry, zmuszony był więc uciec się do pomocy **św. Wojciecha.** Skorzystał z jego decyzji urządzenia wyprawy apostolskiej w celu nawrócenia pogan, gdy ten po pobycie w Rzymie, jako biskup praski, **zdecydował się udać do Prus.** I wtedy, 950 lat temu, przybył św. Wojciech do Gniezna, by w ciężkich trudach zdobyć serca Gnieźnian dla wiary chrześcijańskiej. Mimo pierwotnych przeciwstawień, a nawet kpin, z obcego mową i strojem pielgrzyma, **masy ówczesnych Polan w Gnieźnie przekonały się do św. Wojciecha** i poddawały się obrzędowi **chrztu św.** Na wiosnę 997 roku św. Wojciech opuścił Gniezno, by zdobywając Prusów w okolicy Gdańska dla wiary chrześcijańskiej, ponieść śmierć męczeńską.

Św. Wojciech znany z ascezy i bogobojności w całej Europie, potomek znanego rodu czeskiego, biskup praski, jest sylwetką o znaczeniu nie tylko kościelnym; znaczenie jego sięga **podwalin myśli państwowej i slawistycznej.** Jako biskup czeski — słowiański przybył na zaproszenie Bolesława Chrobrego do Gniezna i **zdobył** serca Polan, których **nie mogli zdobyć biskupi i księża niemieccy;** musiał niewątpliwie w swych apostolskich kazaniach poddawać atrakcyjne dla ówczesnych Polan i przekonywające argumenty, skoro przełamał niechęć ówczesnych pogan.

Myśl apostołowania wśród Prusów u ujścia Wisły i Odry niewątpliwie była równoległa do myśli zdobycia szczepów północnych dla sprawy słowiańskiej — polskiej i czeskiej — i uprzedziła na kilkaset wieków krzyżacką, krwiożerczą grabież terenów. Niestety, następcy Bolesławów zapomnieli o Prusach.

Śmierć męczeńska św. Wojciecha na polskim wybrzeżu, apostolstwo biskupa św. Wojciecha, przebywającego przed misją swoją w Gnieźnie, które pozyskał w pełni dla swojej sprawy, jest wspaniałym symbolem — polskiej myśli państwowej — polskiej, słowiańskiej ekspansji. Św. Wojciech, to najpotężniejszy akord w dziejach polsko-czeskich w naszym dążeniu do wolnego dostępu do morza.

Jeszcze ważniejszą rolę od pobytu św. Wojciecha odegrało postanowienie **wykupienia** ciała zamordowanego świętego od Prusów i sprowadzenia cennych relikwii do Gniezna. W ówczesnym świecie posiadanie relikwii świętego stanowiło o ważności miasta, o znaczeniu kościoła municypalnego, a posiadanie własnego świętego narodowego **habilitowało** niejako naród ten na członka społeczności chrześcijańskich narodów. Gdy do tego dodamy znaczenie i szacunek, jakim cieszył się w ówczesnym świecie chrześcijańskim biskup praski, krewny rodziny cesarskiej rzymskiej, to zrozumiemy **wzrost znaczenia Gniezna** nie tylko w Polsce, ale w całym ówczesnym świecie chrześcijańskim. **Gniezno stało się przez ten akt miastem pierwszej rangi w Europie,** metropolią równą ówczesnym stolicom państwa i w tym świetle zupełnie rzeczywistym następstwem i jasno zrozumiałym, jest wizyta **Ottona III i koronacja Chrobrego.** Wielkość Chrobrego polegała na tym, że poza zwycięstwami strategicznymi i geniuszem militarnym, **umiał** należycie ocenić wagę i znaczenie św. Wojciecha dla polskiej racji stanu i dla swej stolicy.

Toteż dzięki relikwiom pierwszego Świętego narodowego, pierwszego bohatera narodowego, Gniezno, a wraz z nim cała Polska, bardzo zyskała na znaczeniu. Św. Wojciech był tą bezpośrednią przyczyną, dla której Polska stała się państwem niepodległym i niezależnym. Chrobry bez św. Wojciecha nie mógłby otrzymać korony, a w każdym razie nie otrzymałby jej tak wcześnie.

Toteż postać świętego i jego relikwie cieszyły się i cieszą wielkim kultem. A kult ten szerzył się i przetrwał nie gdzie indziej, a właśnie na ziemiach zachodnich. **Wrocław, Gdańsk, Kołobrzeg, to siedliska czci św. Wojciecha.** Kościoły, kaplice z zabytkami wiekowymi, poświęcone pierwszemu Świętemu Narodowemu, to dowody najsilniejsze, to oryginalne dokumenty praw naszych do Ziem Odzyskanych. Kaplice św. Wojciecha na **Ziemiach Odzyskanych, to 1000-letnie pomniki niezaprzeczalnej polskości tych ziem.**

Stąd pełna aktualność św. Wojciecha w jego 950-letnią rocznicę.

Trzeba jeszcze dodać, że pierwszy polski historyczny zabytek z zakresu sztuki, to wspaniałe i potężne odrzwia brązowe katedry gnieźnieńskiej. Na drzwiach tych mamy fragmenty z życia św. Wojciecha. Wspaniałe te drzwi stanowią jeden z nielicznych zabytków tego rodzaju w Europie. Gdy do tego dodamy Wita Stwosza nagrobek św. Wojciecha w gnieźnieńskiej katedrze i szereg innych arcydzieł związanych z jego postacią, to niewątpliwie stwierdzimy, że rzadko jaka inna postać z wieków średnich jest tak silnie związana z polską sztuką, jak właśnie św. Wojciech. (ZAP).

Edmund Wengerek

Poprawa dopiero po żniwach

Sytuacja aprowizacyjna świata

(API) W ciągu niespełna 2 lat, jakie nas dzielą od zakończenia działań wojennych, we wszystkich krajach daje się zaobserwować znaczna poprawa na różnych odcinkach życia gospodarczego. Lata minionej wojny powoli zacierają się w pamięci i coraz mniej się mówi o tym, co się przeżyło i co się straciło, natomiast myśli się o tym, jak można najszybciej odrobić stracony czas i odzyskać dawną zdolność produkcyjną.

Jedną z największych przeszkód, hamujących proces odbudowy życia gospodarczego różnych krajów, są trudności aprowizacyjne, których pomimo niewątpliwie dużych wysiłków nie zdołano jeszcze opanować.

Kryzys żywnościowy w Europie powstał stąd, że produkcja zboża z 46 milionów ton w r. 1944 spadła do 31 milionów ton w r. 1945. W okresie od grudnia 1945 r. do marca r. 1946 zjedzone były już wszystkie zapasy europejskie i na rok 1946 Europa zażądała od międzynarodowych władz aprowizacyjnych importu zboża w ilości 32 milionów ton, podczas gdy wszystkie kraje eksportujące nie mogły więcej na ten cel przeznaczyć, niż 24 miliony ton. Należy przy tym wyjaśnić, że przed wojną produkcja zboża w Europie wynosiła przeciętnie 59 milionów ton rocznie, którą uzupełniano importem z Ameryki w ilości nie większej niż 10 milionów ton rocznie.

Kraje eksportujące nie mogły oczywiście wysłać żądanej ilości zboża do Europy, powstała więc konieczność wprowadzenia daleko idących ograniczeń konsumcyjnych. Trzeba było zwiększyć procentowość przemiału mąki chlebowej, zmniejszyć przydziały chleba, ograniczyć wypiek ciast i podjąć energiczną walkę przeciwko marnotrawstwu zboża. Jeszcze gorzej było z tłuszczem. Kraje Dalekiego Wschodu, które były poważnymi dostawcami tłuszczów, od czasu wojny z Japonią odpadły zupełnie i produkcja ich zaledwie wystarcza na własne potrzeby. Poza tym rośliny oleiste ucierpiały mocno z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych. Podczas wojny nie było również połowów wielorybów, dowóz więc tłuszczów na cele techniczne zredukowany został do minimum.

Wobec olbrzymiego deficytu żywności w Europie, międzynarodowy system racjonowania żywności dla poszczególnych krajów został utrzymany po wojnie i funkcjonuje nadal. Kraje importujące otrzymują przydziały z wyznaczonych okręgów produkcyjnych, według z góry ustalonego planu, a nie według ich zapotrzebowania. Można mieć np. duże ilości złota i dewiz, ale to nie wystarczy jeszcze, aby otrzymać takie ilości żywności, jakich się potrzebuje, trzeba mieć zezwolenie Międzynarodowego Komitetu Żywnościowego w Waszyngtonie.

Przydziały Międzynarodowego Komitetu Żywnościowego na import do Szwajcarii nie przekraczają połowy normalnego zapotrzebowania przedwojennego, co wywołuje konieczność oszczędnego przydziału żywności, pomimo, że Szwajcarię stać na to, aby kupować tyle żywności, ile jej przywoziła przed wojną.

Natomiast nie stać na to W. Brytanii. Z powodu słabego eksportu import żywności pokrywany jest przeważnie z pożyczek zagranicznych. W. Brytania przywozi pszenicę z USA i Kanady, ziemniaki i warzywa z Belgii, mięso mrożone z Argentyny, masło z Danii, ryby z Norwegii itd. Ostatnie mrozy poważnie zahamowały dostawy ziarna z Kanady, co grozi poważnymi komplikacjami w zaopatrzeniu.

Czechosłowacja odczuwa brak zboża, tłuszczów, nabiału i paszy dla bydła.

W Szwecji chleba wydaje się zaledwie 151 gr dziennie na kartki, a ponieważ czarnego rynku nie ma, nie może być mowy o dokupieniu go.

Grecja, pomimo wydatnej pomocy ze strony UNRRA i Ameryki, dotkliwie odczuwa brak żywności.

Tegoroczne mrozy wyrządziły niewątpliwie w niektórych krajach znaczne szkody, nie będą one jednak miały większego wpływu na sytuację aprowizacyjną w Europie. Najtrudniejszym będzie okres do czerwca, w którym rozpoczynają się zbiory w Argentynie. Do tego czasu spodziewać się jednak należy wzmożonego importu z Ameryki Północnej, który umożliwi Europie przetrwanie do zbiorów tego roku. Dopiero po zbiorach spodziewana jest znaczna poprawa sytuacji aprowizacyjnej w całym świecie ze względu na znacznie zwiększony obszar zasiewów i wzrost pogłowia zwierzęcego. B. Z.



Jak już obszernie donosiliśmy, w ostatnim czasie repatriowano kilka transportów dzieci polskich z Niemiec, które umieszczono w ośrodku PCK w Katowicach. Na zdjęciu grupa dzieci w świetlicy PCK bawi się zabawkami, które zebrane zostały dzięki akcji „Dziennika Zachodniego".

Pozbywają się mebli

Skutki zarzadzenia OUL

Jelenia Góra (js) Wielkie rozgoryczenie wśród gospodarzy powiatu wywołało ostatnie zarządzenie Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego. które przyznaje rodzinie osadnika po cenie nominalnej tylko **z dwóch pokoi i kuchni meble**, natomiast dla **reszty pokoi uwzględnia mnożnik 30 i 40.**

Wszystkie miejscowości uzdrowiskowe i letniskowe Dolnego Śląska posiadają domy mieszkalne, obliczone na letników i turystów. nic więc dziwnego, że posiadają po 5. 6 i więcej pokoi. Z tych względów. przeciętny gospodarz, posiadający dwa lub trzy ha ziemi i 8-miopokojowy domek, musiałby zapłacić do października br. **60.000 zł.** lub jeszcze więcej.

Tego rodzaju zarządzenie spowoduje albo pozbawienie się mebli przez domy letniskowe, albo zrujnuje gospodarstwa finansowo. W niektórych miejscowościach doszło do tego. że osadnicy **masowo sprzedają meble objęte mnożnikiem wyższym**, chcąc w ten sposób zyskać na ruchomościach, które uważają za swoje, gospodarując na roli od dwóch lat.

Tego rodzaju system wpłynie również ujemnie na rozwój turystyki na Dolnym Śląsku.

Dom dla nieletnich

Jelenia Góra. (js) Staraniem Powiatowego Komitetu Opieki Społecznej w Jeleniej Górze zorganizowany został w mieście dom dla nieletnich przy ul. Grottgera Nr 1 pod nazwą: „Pogotowie Opiekuńcze".

Dom ten w pierwszym rzędzie ma na celu opiekę nad opuszczonymi dziećmi, sierotami i półsierotami. które będą mogły znaleźć w nim nocleg, posiłek, rady i wszelką pomoc.

Otwarcie „Pogotowia Opiekuńczego" nastąpi w najbliższych dniach. Obecnie dzięki otrzymanej dotacji w sumie 20.000 złotych. dokonywane są końcowe remonty i ekwipowanie poszczególnych sal w sienniki, bieliznę pościelową itp. Jednocześnie Pow. Komitet Opieki Społecznej projektuje otwarcie w najbliższym czasie podobnego domu w Cieplicach.

Walka z żywiołem

Saperzy uratowali most

Z grupy, wydzielonej z 1 Warszawskiego Pułku Saperów do ochrony mostów śląskich, otrzymaliśmy ciekawe szczegóły o ofiarnej i odpowiedzialnej pracy jednostek wojskowych, niezmordowanie trwających na najbardziej zagrożonych posterunkach. Akcja przeciwpowodziowa w chwili obecnej dochodzi do punktu kulminacyjnego i niezmordowanej pracy saperów zawdzięczamy w całym szeregu miejscowości likwidację doraźnego niebezpieczeństwa. List jednego z nich, Alberta Kondaka, przedstawia wycinek tej akcji.

Opole. Wiedzieliśmy, że z nadchodzącą wiosną pojedziemy na ochronę mostów i że samo zadanie nie będzie łatwe. Toteż, gdy 25 lutego otrzymaliśmy rozkaz wyjazdu do Opola i chronienia mostu drogowego, łączącego Śląsk Górny z Dolnym, każdy z niecierpliwością oczekiwał chwili rozpoczęcia akcji ruszenia lodów.

Dowódca grupy **por. Drożniak,** ustalił wraz ze sztabem grupy i władzami cywilnymi punkty dla posterunków, na przestrzeni około 1,5 km. z którymi utrzymywano łączność telefoniczną, lub przy pomocy gońców. Uczyniono wszystko, by w razie niebezpieczeństwa przyjść z jak najdalej idącą pomocą ludności cywilnej.

Pracą przygotowawczą do zabezpieczenia mostu był kanał w górę rzeki, długości około 1 km. Czekaliśmy teraz na pochód lodów.

7 marca, w godzinach wieczornych, ruszyły pierwsze zwały lodu. Alarm! I za parę minut wszyscy stoją na posterunkach. Wybuchające ładunki i miny świadczą o rozpoczętej walce o istnienie mostu. Walka trwa przez trzy dni i trzy noce. Saperzy, choć pomęczeni, trwają na posterunkach.

Najbardziej zagrażał mostowi zator, który ruszył spod Koźla dnia 8 marca, w godzinach wieczornych. O nadejściu tego zatoru posterunk **kpr. Lodeja i sap. Moszyńskiego** zaalarmował grupę, która na czas przystąpiła do akcji, dzięki czemu udało się uniknąć poważniejszego niebezpieczeństwa, choć zator stanął przed samym mostem. **Przez 7 godzin most trzeszczał i jęczał pod naporem lodów, lecz dzięki dobrze zorganizowanej akcji dostawy ładunków, przez plut. Ciorocha, ofiarności plut. Żołda i saperów Jankowiaka i Kuźmińskiego,** zator dał za wygraną i pozostawiwszy most w spokoju, przepłynął, łamiąc jedynie 4 izbice i piątą uszkadzając.

Ludność cywilna też ucierpiała trochę, bo w domach w pobliżu rzeki wyleciały szyby, które nie wytrzymały siły wybuchów, gdyż nie zostały należycie zabezpieczone. 9 marca niebezpieczeństwo minęło, lecz woda nadal przybierała.

O uczuciach ludności i zainteresowaniu się naszą pracą, w którą niektórzy wątpili, świadczył chociażby artykuł „Dziennika Zachodniego" z dnia 10 bm. opisujący dwudniową „wielką bitwę" o most w Opolu i jej zwycięskie zakończenie.

Kara śmierci dla hitlerowca

Znęcał się nad robotnikami

Świdnica (j. z.). W dniu 8 bm. rozpatrywał Sąd Ławniczy w Świdnicy sprawę karną przeciw Karolowi Feuchterowi narodowości niemieckiej, b. kierownikowi fabryki „Manu i Stefan" w Pieskowej Skale, powiat Wałbrzych.

Oskarżony znęcał się nad pracującymi w fabryce robotnikami **polskimi i francuskimi, zmuszał ich do biegania boso po śniegu, zatrzymywał im należne za pracę wynagrodzenie, lżył ich przezwiskami w rodzaju „wy polskie świnie", zabierał im prowiant i za najbłahsze przewinienia denuncjował przed policją.** W wyniku tego szereg osób dostało się do obozów koncentracyjnych. Tak np. Krzyżanowski Franciszek i Piela Wojciech zostali wysłani do Oświęcimia, skąd już nie wrócili, Kubiak Stanisław dostał się do obozu w Gross Rosen, w którym przeszedł wszystkie jego okrucieństwa.

Feuchter aresztowany został pod koniec 1945 roku i obecnie zasiadł na ławie oskarżonych, by odpowiadać za swe zbrodnie i bestialstwa. Oskarżał prakurator Weisblech. Ponieważ przewód sądowy potwierdził w całej rozciągłości akt oskarżenia, przeto Sąd pod przewodnictwem sędziego Popowskiego wydał wyrok skazujący oskarżonego na karę śmierci.

Nie zabraknie papierosów

Obowiązek sprzedaży po cenach urzędowych

Częstochowa. Papierosy monopolowe sprzedawane były dotychczas przez wszystkie prawie punkty sprzedaży w Częstochowie po cenach, daleko odbiegających od cen urzędowych. — Konsumenci zmuszeni byli **płacić 40—60% drożej od cen normalnych.**

Wobec tego, że wszelkie ostrzeżenia ze strony Komisji Specjalnej pod adresem sprzedawców pozostawały bez skutku, Komisja przeprowadziła obecnie zakrojoną na większą skalę kontrolę, w w której wzięły również udział organa Ochrony Skarbowej i MO. Kontrola objęła wszystkie punkty sprzedaży papierosów na terenie miasta, przy czym w większości wypadków stwierdzono nie zbicie fakt pobierania nadmiernych cen. Przeciwko winnym sporządzono doniesienia karne i zagrożono im, że w razie ponownego udowodnienia im tego rodzaju nadużyć, zastosowane będą najsurowsze represje.

Niezależnie od tego przeprowadzono obławę na handlarzy „samosiejką" (surowiec tytoniowy) i skonfiskowano większe ilości tego tytoniu oraz papierosów. Szereg osób zatrzymano.

Jak nas informuje dyrekcja miejscowego Zakładu Zaopatrywania Polskiego Monopolu Tytoniowego, obejmująca swym zasięgiem miasta i powiaty: Częstochowa, Radomsko, Wieluń i Zawiercie, na składzie znajdują się obecnie **tak wielkie ilości papierosów, że nie ma absolutnie podstaw do obawy, że ich na rynku zabraknie.** Wszyscy sprzedawcy, którzy zawarli z P. M. T. umowy, mogą otrzymać papierosy w dowolnej ilości, bez jakichkolwiek ograniczeń. Rozprowadzeniem wyrobów tytoniowych zajmuje się składnica miejscowego oddziału „Społem". Poza tym, oprócz kilkudziesięciu sklepów „Jedności" i ponad stu kiosków i innych punktów sprzedaży, istnieją w Częstochowie 4 specjalne sklepy Monopolu Tytoniowego, gdzie każdy ma możność zaopatrzenia się w dowolną ilość papierosów po cenach urzędowych. Sprzedawcy wyrobów Monopolu Tytoniowego, którzy zawarli umowę z PMT, otrzymują odpowiedni rabat, zapewniający im dochód ze sprzedaży tych wyrobów. Pobieranie przeto cen wyższych od obowiązujących, jest przestępstwem, pociągającym za sobą surowe sankcje karne.

Kronika lokalna

ADRESY REDAKCJI i ADMINISTRACJI:

JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18, tel. 21-00, *WAŁBRZYCH* — ulica Stalina 2, obok Placu Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 49, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13; *SOSNOWIEC* — ul. 3 Maja 23, tel. 62-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67; *KATOWICE* — ul. 3 Maja 12.

CIEPLICE. (js) Staraniem Komitetu Pomocy Zimowej zorganizowano w Cieplicach dla najbiedniejszych w powiecie kuchnię ludową, która wydaje codziennie bezpłatnie gorący posiłek ponad 100 osobom.

Komitet, chcąc jak najszybciej zorganizować kuchnię umieścił ją w opuszczonej pralni, starając się równocześnie o odpowiedni lokal. Lokal taki wybrano w jednym z niezamieszkałych domów i złożono wniosek o przydział na czas trwania akcji pomocy zimowej.

Niestety dotychczas wniosek nie został załatwiony i kuchnia ludowa pracuje w warunkach urągających zasadom higieny

ŚWIDNICA. (jr) Powstały przed rokiem Miejski Komitet Opieki Społecznej może się poszczycić obecnie poważnymi osiągnięciami. I tak Komitet wydaje miesięcznie *około 4000 obiadów osobom niezamożnym,* głównie zaś starcom, wdowom i sierotom. *Osobom chorym i niedołężnym donosi się obiady do domu.* Od czasu do czasu wydaje się także suchy prowiant. Ponadto Komitet stara się zaopatrzyć najbiedniejszych w odzież i obuwie Ostatnio np. rozdano *26 par butów ubogiej dziatwie.*

Fundusze czerpie Komitet z ofiarności społecznej, urządzanych imprez oraz z subwencji. Obecnie uruchamia się szwalnię, w której repatriantki znajdą pracę i zarobek, a która umożliwi równocześnie przeróbkę starzyzny dla potrzeb podopiecznych.

W projekcie jest uruchomienie poradni dla matki i dziecka.

ŚWIDNICA. (jz) Prokuratura Sądu Okręgowego w Świdnicy wydała polecenia zwolnienia z więzienia na mocy amnestii około 60 osób. Sąd Grodzki zwolnił około 50 osób. Liczby te nie obejmują osób, które na mocy amnestii uzyskały zmniejszenie kar i tych, których sprawy jeszcze się toczą. Amnestionowanymi opiekuje się Komitet Pomocy, który zwolnionych zaopatruje w żywność i odzież.

CZĘSTOCHOWA. Wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych powstał pożar w przędzalni częstochowskiej. Fabryczna straż pożarna przystąpiła niezwłocznie do akcji ratunkowej i ogień, który zagrażał całej fabryce, ugasiła po dłuższej akcji ratunkowej. Pożar zniszczył 3 maszyny przędzalniane. Straty wynoszą ponad 1.000.000 złotych. Ofiar w ludziach nie było.

CZĘSTOCHOWA. Na stacji w Krzepicach wydarzył się tragiczny wypadek. Z jadącego pociągu wyskoczyła 48-letnia Józefa Pilśniak ze wsi Zajączki I, dostając się pod koła wagonu i ponosząc śmierć na miejscu. Głowę ofiary znaleziono w odległości paru kroków od miejsca wypadku.

Wniosek T-wa Lekarskiego i PCK

Przedślubne badania lekarskie

Częstochowa. Miejscowe Towarzystwo Lekarskie wespół z Polskim Czerwonym Krzyżem zgłosiło do Miejskiej Rady Narodowej wniosek, który zasługuje na specjalne uznanie. Wnioskodawcy domagają się **wprowadzenia na terenie Częstochowy obowiązkowego poradnictwa przedślubnego, co miało by doniosłe znaczenie z uwagi na szerzącą się w Częstochowie gruźlicę i choroby weneryczne.**

Wspomniane instytucje wskazują na fakt, że w chwili obecnej w miejscowej Poradni Przeciwgruźliczej zarejestrowanych jest ponad 1000 osób, chorych na gruźlicę i że wzrost zachorowań na kiłę przybiera zastraszające rozmiary na tutejszym terenie. Stwierdzono ostatnio liczne wypadki kiły wrodzonej, będącej skutkiem zawierania związków małżeńskich przez osoby chore na tę niebezpieczną chorobę. Wnioskodawcy wskazują również na szereg wypadków dziedzicznej choroby umysłowej.

Przez wprowadzenie obowiązku przedślubnego badania lekarskiego, jak stwierdzają przedstawiciele podpisanych pod wnioskiem instytucji — zapobiegnie się dalszemu wzrostowi wspomnianych chorób, szerzących się szczególnie wśród młodzieży częstochowskiej. Jeżeli chodzi o gruźlicę — to w pierwszym rzędzie są to skutki nędznych warunków w jakich żyła ludność w okresie okupacji. Choroby weneryczne spowodowane są w wielu wypadkach rozwiązłym trybem życia młodzieży. Choroby umysłowe poza wypadkami dziedzicznymi są również pozostałością z czasów okupacji.

Wnioskodawcy domagają się, aby Miejska Rada Narodowa w razie braku ustawowych kompetencji do wprowadzenia obowiązku lekarskiego badania przedślubnego, zwróciła się w tej sprawie do czynników ministerialnych, przedstawiając stwierdzony przez lekarzy stan faktyczny.

Dalsi działacze podziemia

ujawnili się w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (js) W kilku ostatnich dniach ujawnili się w Jeleniej Górze dalsi członkowie nielegalnych organizacji, które dotychczas działały w ukryciu. Są to: z Narodowej Organizacji Wojskowej imienia „Orląt" z grupy Radwana, pseud. „Myszka", z AK grupy Trójgród pseud. „Orlicki", z AK oddział Wir, siedemnastoletni chłopak pseud. „Kornik", z NSZ oddział Marka pseud. „Żak", z oddziału Uskok pseud. „Jurek", z grupy kapitana Wilga z Ruchu Oporu AK pseud. „Wicher", z AK grupy Podkowa pseud. „Lwów".

Ponadto zgłosiło się 8 dezerterów z Wojska Polskiego oraz dwóch obywateli ukrywających się z obawy przed karą, za przestępstwa natury kryminalnej. Jeden z ujawnionych złożył do dyspozycji komisji amnestyjnej 5 granatów ręcznych.

Wszystkimi zwolnionymi opiekuje się Komitet Obywatelski, który dostarcza im potrzebnych przedmiotów pierwszej potrzeby, wyżywienia i in. pomocy.

Szeroka akcja uświadamiająca o akcji amnestyjnej i ujawnianiu trwa w dalszym ciągu. Radio podaje dwa razy dziennie okolicznościowe audycje o ujawnianiu, kina wyświetlają filmy z prac poszczególnych komisji, wielkie afisze rozlepione na murach miasta informują o dobrodziejstwach amnestii.

Ośrodek szkolenia w dziedzinie kultury społ.

SZKLARSKA PORĘBA. (js) Centralny Instytut Kultury przy Ministerstwie Kultury i Sztuki postanowił zorganizować w Szklarskiej Porębie ośrodek szkolenia w dziedzinie kultury społecznej. Gmina miejska doceniając intencje CIK, postanowiła w związku z tym przeznaczyć dla ośrodka dotychczasowy pensjonat „Lola" przy ul. Kościelnej 45.

Fabryka Chemiczno-Farm. w Wałbrzychu

Wałbrzych. Ostatnio w Wałbrzychu rozwija się coraz lepiej Państwowa Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna. Kierownictwo fabryki przejęły w październiku 1945 roku władze polskie, a obecnie pracuje ona przy pomocy wyłącznie polskich chemików farmaceutów i techników.

Fabryka produkuje przede wszystkim wyciągi lecznicze z ziół na podstawie przepisów polskiej farmakopei.

Dotychczas wysłano do Centrali w Łodzi przeszło 1 i pół tony mieszanek ziołowych, a wyciągów ziołowych z ziół około dwie tony. Wkrótce fabryka rozpocznie produkcje tabletek ziołowych. W przemyśle chemiczno - farmaceutycznym Dolnego Śląska odczuwa się w dalszym ciągu brak techników, chemików, oraz laborantów farmaceutycznych.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH RCZGŁ. KATOWICKIEJ

Wtorek, 18 marca br.

5 55 zapowiedź poranna stacji, 6 00 sygnał i pieśń poranna, 6 05 dziennik poranny, 6 20 gimnastyka poranna, 6 30 muzyka poranna; 6 57 sygnał czasu, 7 05 muzyka poranna, 7 15 wiadomości poranne, 7 35 zapowiedź poranna programu na dzień bieżący, 7 40 muzyka, 8 30 informacje ogólnopolskie; 8 40 skrzynka PCK, 8 50 audycja szkolna; 9 35 koncert życzeń; 10 00 — 11 30 przerwa; 11 30 koncert reklamowy; 11 57 sygnał czasu i hejnał; 12 05 audycja dla świetlic robotniczych; 12 35 muzyka, 12 55 10 minut poezji, 13 05 muzyka obiadowa, 14 00 audycja informacyjna, 14 30 muzyka lekka, 15 00 audycja słowno muzyczna dla dzieci, 15 20 audycja ludowa słowno-muzyczna; 15 40 muzyka; 16 00 dziennik popołudniowy; 16 30 muzyka; 16 35 audycja dla młodzieży; 17 05 U naszych przyjaciół. 17 25 muzyka. 17 55 z życia kulturalnego; 18 00 audycja wojskowa; 18 07 muzyka; 18 30 nauka przy głośniku; 19 00 koncert symfoniczny; 19 57 sygnał czasu; 20 00 dziennik wieczorny; 20 25 muzyka; 21 00 słuchowisko, 21 25 muzyka, 21 45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22 00 kwadrans prozy; 22 15 program na jutro; 22 25 muzyka; 23 10 ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23 30 zapowiedź programu na dzień następny; 23 35 koncert życzeń; 23 55 streszczenie dziennika radiowego, 24 00 zakończenie programu i hymn.

TEATR I ESTRADA

TEATR W OPOLU

We wtorek 18 bm. o godz. 18 „Romans" Sheldona:

TEATR W RACIBORZU

We wtorek, 18 bm. godzina 19 „Mazepa" Słowackiego.

TEATR W NIEMODLINIE

We wtorek „Dr Julia Szabo" Fodora.

Komunalna Kasa Oszczędności

powstała we Wrocławiu

Wrocław. Wrocław, liczący dziś ponad 200 tys. mieszkańców, nie posiadał dotychczas własnej instytucji kredytowej. Jak już donosiliśmy, konieczność reaktywowania KKO podkreślano niejednokrotnie na posiedzeniach M. R. N., a obecnie sprawa ta wchodzi w stadium realizacji. Wybrana na jednym z ostatnich posiedzeń Rada KKO m. Wrocławia, odbyła swe pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta miasta Kupczyńskiego.

W zebraniu Rady wziął również udział dyrektor Związku KKO z Katowic, mgr Tułacz.

Przewodniczący Rady podkreślił w przemówieniu znaczenie KKO dla gospodarki miasta i jego rozwoju, szczególnie dla odbudowy zniszczonych domów. Poza tym omawiano sprawę zwrotu budynku KKO, zajmowanego chwilowo przez oddział wrocławski Narodowego Banku Polskiego. Rada dokonała następnie wyboru dyrektora zarządzającego Kasą, którym został Stanisław Rejowski, b. długoletni dyrektor KKO. Ustalono również etaty Kasy.

Otwarcie KKO we Wrocławiu nastąpi w końcu kwietnia br.

Wczasy w hutnictwie

Rozwój akcji wczasów urlopowych w hutnictwie obrazują następujące cyfry: w roku 1945 czynnych było 19 domów wypoczynkowych. Posiadały one 691 miejsc. Z wczasów skorzystało 4.650 pracowników i ich rodzin. W roku 1946 liczba domów wzrosła do 60, ilość miejsc do 2 tys., zaś z wczasów korzystało 20.300 osób. Rok bieżący przyniesie dalsze rozszerzenie tej akcji.

(PAG)

Skup zboża

Kartkowe zaopatrzenie ludności

Warszawa. W Ministerstwie Aprowizacji i Handlu odbyła się ostatnio konferencja wojewódzkich pełnomocników zbożowych. Na konferencji był obecny Minister Aprowizacji i Handlu, Lechowicz oraz przedstawiciel Państwowego Banku Rolnego.

Tematem obrad były wyniki przeprowadzonej obecnie na terenie całego kraju akcji skupu zboża na zlecenie Funduszu Aprowizacyjnego, akcji, mającej na celu gromadzenie zasobów ziarna na zaopatrzenie ludności pracującej w chleb kartkowy.

Jak wynika ze sprawozdań poszczególnych pełnomocników wojewódzkich, akcja skupu zboża w terenie rozwija się na ogół pomyślnie. Wyznaczone poszczególnym placówkom handlowym i młynom ilości ziarna są w przewidzianym terminie stopniowo dostarczane do punktów odbioru.

Należy stwierdzić, że uwzględniono przy zakupach rzeczywiste możliwości dostawy. Wprowadzenie obowiązku zakupu zboża na rzecz państwa i ustanowienie sankcji karnych za niewykonanie tego obowiązku było rzeczą konieczną wobec zaobserwowanej ostatnio tendencji wykorzystywania chwilowego osłabienia podaży na skutek trudności komunikacyjnych dla celów spekulacji.

Władze aprowizacyjne nie mogły dopuścić do tego, aby w okręgach nadwyżkowych leżały bezużytecznie duże zapasy ziarna chlebowego, podczas gdy w okręgach konsumcyjnych zaczynało się odczuwać brak ziarna i mąki na chleb kartkowy dla ludności pracującej w miastach. Upłynnienie tych zasobów leży nie tylko w interesie ludności miejskiej, objętej zaopatrzeniem kartkowym, ale i w interesie ludności rolniczej.

Dziś można już powiedzieć, że dzięki energicznej akcji skupu zboża, zainicjowanej przez Komisarza zbożowego, chwilowe trudności w zaopatrzeniu miast w zboże, spowodowane wyjątkowo surową zimą i nienotowanymi od wielu lat obfitymi opadami śnieżnymi, zostały w dużym stopniu opanowane. Istnieją jeszcze wprawdzie w poszczególnych województwach lokalne przeszkody, wywołane słabą podażą, wahaniami cen i złą komunikacją. ale spodziewać się należy, że wszystkie te trudności będą stopniowo usunięte i akcja będzie uwieńczona pełnym powodzeniem.

Składki na sztandar

dla 6 Drezdeńskiego Pułku Czołgów

Opole. W Opolu powstał w ostatnich dniach Komitet Fundacji Sztandaru dla 6 Drezdeńskiego Pułku Czołgów, w skład którego weszli wiceprezydent miasta — Śruba, d-ca 6 Drezd. Pułku Czołgów — mjr. Helin, oraz członkowie Płatek, Gadziński, Hajduk i Horoszkiewicz. Zadaniem Komitetu wyłonionego na specjalnym zebraniu przez przedstawicieli władz i instytucji, związków zawodowych, partii politycznych, cechów rzemieślniczych, kupiectwa i wolnych zawodów oraz organizacji społecznych, jest zebranie funduszów na sztandar dla Drezdeńskiego Pułku Czołgów, który przybył w jesieni 1945 r. na stałe miejsce pobytu do Opola.

6 Drezdeński Pułk Czołgów uformował się w 1944 r. w Berdyczowie jako 3 Brygada Pancerna, która dotarła przez Budziszyn do Drezna, gdzie odznaczyła się i otrzymała zaszczytną nazwę Drezdeńskiej

Składki na sztandar przyjmowane będą na listy oraz na KKO w Opolu (nr konta 201)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Grochów — Wisła
w boksie

Kraków. (tel. wł.) Odbyte w Krakowie zawody o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy mistrzem Warszawy Grochowem a krakowską Wisłą zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 11:5.

W wadze muszej **Patora** (G) pokonał na punkty **Turka.** W wadze koguciej **Sobkowiak** (G) pokonał na punkty **Dudzińskiego. Gromala** (Wisła) pokonał na punkty w wadze piórkowej **Sadłowskiego.** W wadze lekkiej **Komuda** pokonał na punkty **Dudzika.** W wadze półśredniej **Tomczyński** (G) i **Natkaniec** stoczyli walkę remisową. W wadze średniej **Kolczyński** (G) pokonał przez k. o. w trzeciej rundzie **Matulę.** W wadze półciężkiej **Archacki** wygrał na punkty z **Kozłowskim,** a w wadze ciężkiej **Włodarski (G)** oddał **Żbikowi** punkty w. o. z powodu niedowagi.

Lublinianka — HCP 7:9

Lublin. (tel. wł.) W meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie drużyna poznańska pokonała Lubliniankę w stosunku 9:7.

Śląsk - Kraków 6:3
w ping-pongu

Kraków. (tel. wł.) Odbyte w niedzielę spotkanie w tenisie stołowym pomiędzy reprezentacjami Śląska i Krakowa zakończyło się zwycięstwem gości.

Kraków wystąpił bez mistrza Polski **Blondera,** co w dużej mierze wpłynęło na tak wysoką porażkę.

Z wyników podkreślić należy **porażkę** wicemistrza Polski Piechaczka.

Szczegółowe wyniki były następujące:

Widera (Śl.) — Dobosz (K) 2:0 (21:15, 21:10).

Kawczyk (Śl.) — Ziemba (K) 2:1 (19:21, 21:11, 21:12).

Otręba (Śl.) — Kowal (K) 2:1 (22:20, 14:21, 21:14).

Piechaczek (Śl.) — Dobosz (K) 0:2 (21:23, 17:21).

Otręba (Śl.) — Ziemba (K) 2:0 (22:20, 21:16).

Widera (Śl.) — Kowal (K) 2:0 (21:13, 21:14).

Otręba (Śl.) — Dobosz (K) 1:2 (16:21, 21:13, 13:21).

Widera (Śl.) — Ziemba (K) 2:0 (21:17, 21:6).

Kawczyk (Śl.) — Kowal (K) 0:2 (12:21, 15:21).

Porażka mistrza Śląska

Łaziska Górne. Odbyło się tu spotkanie ping-pongowe pomiędzy drużynowym mistrzem Polski **Kopalnią Polska** oraz miejscowym **KS Elektro.** Zwycięstwo odniosła drużyna Kopalni Polska w stosunku 7:2.

Kulminacyjnym punktem meczu było rewanżowe spotkanie pomiędzy mistrzem Śląska **Otrębą** (Kopalnia Polska) i Nierobą z KS Elektro, które zakończyły się zwycięstwem Nieroby w stosunku 14:21, 21:13, 21:18.

Na pływalni w Bytomiu
Pogoń drużynowym mistrzem Polski

Bytom. Finały pływackich mistrzostw Polski, przyniosły następujące wyniki:

200 m klas.: 1) Krauze (Piast Gliwice) 3.07,4; 2) Szołtysek (Pogoń) 3.09.5; 3) Kiecka (Pogoń) — 3,11,2.

100 m dow. pań: 1) Madejówna (Pogoń) 1,27; 2) Liszkówna (Piast) 1,27,8; 3) Schmit (Piast) 1,29,3.

200 m dow. panów: 1) Ramola (Polonia Bytom) 2,29; 2) Czuperski (Elektryczność Warszawa) — 2,41,5; 3) Kaluża (Pogoń) 2,43,1.

100 m klas. pań: 1) Wójcicka (Polonia Bytom) 1,41,1; 2) Hulokówna (Piast) 1,41,6; 3) Miklasówna (San Poznań) 1,43,3.

100 m na wznak pań: 1) Kokotówna (Pogoń) 1,40,2; 2) Neblówna (Pogoń) 1,40,8; 3) Szulcówna (San Poznań) 1.50,2.

100 m na wznak panów: 1) Wąs (Pogoń) 1.19.2; 2) Langer (Piast Gliwice) 1,20,2; 3) Kowalski (Cracovia) 1,21.2.

Skoki: 1) Bredlich (Siemianowiczanka) 115,14 pkt.; 2) Witkowski (Filmowiec Łódź) 78,02; 3) Przyborowski (Zjednocz. Łódź) 67,14 pkt.

Sztafeta 3×100 zmienny pań: 1) Pogoń (Katowice) 4,54; 2) Piast (Gliwice) 4,58,0; 3) San (Poznań) 5,18,3.

Sztafeta 4×200 dow. • panów: 1) Polonia (Bytom) w składzie: Zemyr, Papesz, Gajdzikiewicz, Ramola w czasie 10,32. Jest to czas lepszy od klubowego rekordu Polski, a zarazem pierwszy powojenny rekord polski w pływactwie; 2) Pogoń (Katowice) — 10,37; 3) Giszowiec 11,26,6; 4) Elektryczność (Warszawa) 11,29; 5) Cracovia 11,36.

W punktacji ogólnej panów zwyciężyła Pogoń (Katowice) — 109,5 pkt.; 2) Polonia (Bytom) 94 pkt.; 3) Elektryczność (Warszawa) 51 pkt.

W konkurencjach pań drużynowo zdobyła pierwsze miejsca również Pogoń (Katowice) 110 pkt. przed Piastem z Gliwic 101 pkt. i Sanem z Poznania 44 pkt.

*

Bytom. Tegoroczne zimowe mistrzostwa Polski w pływaniu, zgodnie z oczekiwaniami, były przeglądem stosunku sił w naszym pływactwie. Wprawdzie brakło na starcie **Marchlewskiego, Dawidowiczówny, Szelągiewiczówny** i kilku innych z czołówki, ale obiektywnie stwierdzić należy, że poza Szelągiewiczówną, żaden nie byłby w stanie odebrać tytułu mistrzowskiego obecnemu zdobywcy. Śląsk, dzięki posiadaniu krytych pływalni, odniósł na tych mistrzostwach wspaniały triumf — zagarnął dla siebie wszystkie tytuły. Fakt ten odzwierciadla prawdziwy układ sił poszczególnych okręgów w pływactwie polskim.

Pięknym zakończeniem mistrzostw był nowy rekord Polski, ustanowiony przez sztafetę bytomskiej Polonii, która pobiła stary rekord, należący do przedwojennego niemieckiego klubu EKS z Katowic. Rekord ten jest pierwszym rekordem, uzyskanym w okresie powojennym.

Na drugich miejscach uplasowały się dwa kluby Ziem Odzyskanych śląskich. O ile sukces Polonii jest usprawiedliwiony posiadaniem mistrzów Polski Ramoli, Wójcickiej i Zemyra czy Papesza, to drugie miejsce, jakie uzyskała młoda sekcja pływacka gliwickiego Piasta jest wśród pań największą sensacją polskiego pływactwa.

Najpiękniejszy wynik prócz rekordu w sztafecie, jaki uzyskany był w drugim dniu, to czas Ramoli na 200 m. st dow. 2.29 min. Ramola znajduje się naprawdę w doskonałej formie. Brak mu jednakże już konkurencji, gdyż wówczas „wyśrubowałby" niewątpliwie swe czasy. Wielki sukces odniosła także w drugim dniu zawodów 17-letnia **Madejówna** (Pogoń), która zdobyła swój trzeci tytuł mistrzowski tym razem na 100 m. dow. — 1.27. W sztafecie 3 x 100 m. Madejówna popłynęła jeszcze lepiej, w granicach 1.25, przyczyniając się do zwycięstwa sztafety Pogoni, która zadecydowała o końcowej klasyfikacji wśród pań. Wątpić należy, by Dawidowiczówna w swej obecnej formie pokonała Madejównę.

W stylu grzbietowym, niestety, nie mogliśmy być świadkami ciekawego pojedynku Wąsa (Pogoń) z Zemyrem (Polonia).

Sztafeta 4 x 200 m. stylem dow. panów, w której padł nowy klubowy rekord Polski, miała nadzwyczaj emocjonujący przebieg. W pierwszej zmianie prowadziła Elektryczność, Warszawa i Cracovia. Polonia i Pogoń były na ostatnich miejscach. O zwycięstwie Polonii i jej dobrym czasie zadecydował **Papesz,** który nie tylko odrobił utracony teren, ale wyrobił dodatkowo przewagę 4 metrów nad Pogonią. Gajdzikiewicz i Ramola dopełnili reszty.

MKS (Gdynia) — IKS (Wrocław) 11:5
w meczu o mistrzostwo Polski

Wrocław. Mecz bokserski między Milicyjnym Klubem Sportowym a IKS zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 11:5. Już przed meczem Milicyjny prowadził 4:0. (Kurowski w muszej i Talarowski w półśredniej mieli nadwagę.)

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Mil. KS):

W wadze muszej Sowiński zdobył punkty walkowerem wobec nadwagi Kurandy. Walkę towarzyską wygrał przekonywująco na punkty Sowiński. W koguciej Szpiński przegrał na punkty do dobrze usposobionego Szymonowicza. W piórkowej Antkiewicz pokonał na punkty po pięknej walce Miszczuka. Pierwsza runda była wyrównana. Drugą rundę wygrał wysoko Antkiewicz. Trzecią rundę wygrał Miszczuk. Po ogłoszeniu wyniku publiczność wyrażała swoje niezadowolenie. W lekkiej Skierka zremisował po nieciekawej walce z Walugą. W półśredniej Iwański zdobył punkty walkowerem z powodu nadwagi Talarowskiego. Walkę towarzyską wygrał przez k. o. w pierwszej rundzie Iwański. W wadze średniej Szymankiewicz wygrał przez poddanie się Horbonia w pierwszej rundzie. W półciężkiej Lick pokonał na punkty Ciećwicza. W ciężkiej Wieliński przegrał przez dyskwalifikację w drugiej rundzie do Włodeckiego.

W ringu sędziował **Zapłatka,** na punkty **Tilgar, Markowski** i **Federowicz (Śląsk).**

Warta — Zjednoczenie 10:6

Poznań (tel. wł.). **Warta poznańska w spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Polski z KS Zjednoczeniem zwyciężyła 10:6.**

Wyniki techniczne:

waga musza: Borowik (Z) zremisował z Malakiem (W);

kogucia: **rutynowany Jóźwiak (Z) pokonał na punkty siedemnastoletniego Ratajczaka;**

piórkowa: Kruza (Z) po najpiękniejszej walce dnia wygrał na punkty z Wojnowskim (W);

lekka: walczący chaotycznie Wanclewicz (Z) po dwóch upomnieniach przegrał na punkty z opanowanym Turowskim (W);

półśrednia: Adamski (W) z braku przeciwnika utrzymał punkty walkowerem;

średnia: Sobczak (W) w spotkaniu z Kaczorem (Z) uległ pod koniec pierwszej rundy nieszczęśliwemu wypadkowi, doznając zwichnięcia nogi. Wynik nie rozstrzygnięty;

półciężka: Szymura (W) w pierwszym starciu znokautował Pollaka;

ciężka: Klimeckiemu (W) z braku przeciwnika przyznano punkty wo.

ŁKS — PZL Rzeszów 16:0

Łódź. Mający się odbyć w Rzeszowie mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Polski między ŁKS z Łodzi i tamtejszym zespołem PZL nie doszedł do skutku z powodu rezygnacji drużyny rzeszowskiej.

*

Łódź. Korzystając z wolnego terminu ŁKS rozegrał mecz pięściarski (towarzyski) z Radomiakiem, który zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Zespół łódzki wystąpił w osłabionym składzie bez Pisarskiego i chorego Niewadziła, w szeregach Radomiaka zabrakło Czortka w wadze piórkowej, który nie mógł walczyć z powodu zapalenia okostnej.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

W wadze muszej: Stasiak ŁKS wygrał przez dyskwalifikację z Szulcem.

w wadze koguciej: Stolecki (Ł. K.S.) uległ na punkty Przybytniewskiemu.

w wadze piórkowej Marcinkowski (ŁKS) wypunktował Sieradzana, zastępującego chorego Czortka.

w lekkiej: Kierus (ŁKS) uległ na punkty Kozińskiemu

w wadze półśredniej Olejnik (ŁKS) wygrał wysoko na punkty z twardym Wasiakiem.

w średniej: Rychtelski (ŁKS) wypunktował Kruka,

w półciężkiej: Kosiński (ŁKS) uległ przez k. o. w drugim starciu Drabkowskiemu,

w ciężkiej: Żylis (ŁKS) wypunktował Kotkowskiego.

Sędziował w ringu Denis, na punkty Majer, Lewandowski i Zawodowski.

Widzów około 3.000

LTC — CLTK 10:0 (3:0, 3:0, 4:0)
w hokeju

Praga (obsł. wł.). W zaległym meczu hokejowym o mistrzostwo czeskiej ligi hokejowej odbyło się spotkanie pomiędzy dwoma najlepszymi drużynami Czechosłowacji — LTC i CLTK z Pragi.

Do spotkania tego CLTK zmuszone było przystąpić w bardzo osłabionym składzie bez swego reprezentacyjnego bramkarza Jarkovskiego oraz doskonałego Drobnego w ataku. W przeciwieństwie do tego LTC grało w swym najlepszym składzie z Kanadyjczykiem Bucknąna czele i rozstrzygnęło też w sposób zdecydowany mecz na swą korzyść. Wynik 10:0 (3:0, 3:0, 4:0) dla LTC mówi sam za siebie.

Zdobywcami bramek byli: Zabrodsky i Konopasek po 3, Buckna i Kus po 2.

Przed meczem minutą milczenia uczczono pamięć zmarłego działacza sportowego Czechosłowacji, red. Marszaka.

*

Paryż. (obsł. wł.) Do Francji przybyła hokejowa drużyna praskiej Sparty, zasilona graczami Kucerą, Rozinakiem i Hanzlem, by rozegrać szereg spotkań.

Pierwsze spotkanie Sparta rozegrała w Paryżu w Pałacu Sportowym a przeciwnikiem jej była drużyna paryskiego Racing Clubu, w której gra kilku Kanadyjczyków.

Mecz zakończył się zwycięstwem Sparty w stosunku 9:3.

W Szwajcarii
Zwycięstwo narciarzy Włoch

Muerren (obsł. wł.). W Alberg Kandahar rozpoczęły się wznowione po 10 letn. przerwie wielkie zawody narciarskie, mające swą długoletnią tradycję w narciarstwie szwajcarskim. Udział w zawodach wzięli prócz zawodników szwajcarskich, zawodnicy włoscy i francuscy.

Jako pierwsza konkurencja zawodów odbył się bieg zjazdowy panów. Trasa 3.200 m długości przy różnicy wzniesień 890 m. Konkurencja ta zakończyła się wielkim sukcesem zawodników włoskich, którzy zdobyli dwa pierwsze miejsca. Pierwszy Szwajcar uplasował się dopiero na 7 miejscu.

Wyniki biegu były następujące:

1) Zeno Colo (Włochy) 3,38,4 min, 2) Silvio Alvea (Włochy) 3,39 min., 3) James Couttet (Francja) 3,41,4 min. 4) Jean Blanc (Francja) 3,41,6 min., 5) Brebel (Czechosłowacja) 3,45,6 min., 6) Henry Oreiller (Francja) 3.46,2 min., 7) Stadeger (Szwajcaria) 3,46,8 min.

W konkurencji pań wygrała Włoszka Segi.

Tenisiści polscy
nie wyjadą do Francji

Katowice. Polski Związek Tenisowy nadesłał nam komunikat następującej treści:

„Mimo usilnych, kilkumiesięcznych starań PZT nie uzyskał u władz zezwolenie na wyjazd zaproszonych na turnieje tenisowe na Riwierze Francuskiej zawodników: Jadwigi Jędrzejowskiej, Władysława Skoneckiego i Józefa Hebdy.

W lidze czeskiej

Praga. (obsł. wł.) Tegoroczne mistrzostwa czeskiej ligi piłkarskiej zostały rozpoczęte w ub. sobotę spotkaniem Bohemians — SK Žilina. Spotkanie to odbyło się w Pradze w obecności 8000 widzów.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:1).

Pod włos...
Pochwała talentu

Ostatnio często narzeka się u nas na brak papieru oraz mówi, że wskutek tego braku trzeba by ograniczyć ilość wydawnictw mało potrzebnych, względnie zupełnie niepotrzebnych. Niewątpliwie takich wydawnictw jest w Polsce dosyć znaczna ilość, niemniej jednak należy stwierdzić, że za to mamy dużo wydawnictw bardzo pożytecznych, aczkolwiek ukrytych i mało dostępnych dla szerszych warstw publiczności. Właśnie na jedno z takich wydawnictw, aczkolwiek drukowanych tylko na powielaczu, chcielibyśmy zwrócić uwagę, jako że pożyteczność tej publikacji zasadza się w pierwszym rzędzie na nowych znakomitych formach stylistycznych, jakie tam się propaguje i udostępnia czytelnikom, nie mówiąc już o innych, mniej lub bardziej ukrytych zaletach.

Chodzi tu o tzw. „Tygodnik Informacyjny", wydawany przez jedno ze stronnictw politycznych przy Dyrekcji Chorzowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Na przykład w numerze czwartym owego „Tygodnika" z dn. 4 bm. znajdujemy bardzo ciekawy artykuł, zatytułowany „Refleksje", a podpisany: „Napisał „D", gdzie autor, czyli „D", snuje wyżej wymienione refleksje m. in. w taki sposób:

„Gdy zawyły syreny oznajmiając koniec I wojny światowej, poderwany naród do nowego życia rozentuzjazmowany unosił się w powietrzu rozpływając radością odzyskanej niepodległości".

Oświadczamy więc z całą otwartością, że nigdy w najśmielszych marzeniach nie przypuszczaliśmy, iż cały naród naraz może unosić się w powietrzu. Owszem, widzieliśmy w samolotach, czy balonach unoszących się niektórych przedstawicieli narodu, czasami widzieliśmy również przedstawicieli narodu pod tzw. gazem, a więc też mających skłonność do unoszenia się w powietrze, a to na skutek utraty kontroli nad przyciąganiem ziemskim, ale całego narodu w powietrzu, jako żywo widzieć, tośmy nie widzieli. „D" jednak widział i ów fakt opisał, wobec czego należy się za to odkrycie specjalne podziękowanie.

Wprawdzie naród długo się w powietrzu nie unosił, gdyż — jak podaje dalej „D" — „rozpływał radością", a jak rozpływał, to i rozpłynął, niemniej jednak po rozpłynięciu chyba powrócił na ziemię, bo przecież wiemy, że naród dalej istnieje, aczkolwiek nie unosi się już więcej w powietrzu i nie rozpływa radością.

W tym czasie jednak, gdy naród unosił się w powietrzu, gorsze rzeczy działy się z młodzieżą. „D" mianowicie pisze tak:

„Młodzież pozbawiona opieki rzucona w wir życia nabywała choroby przywiezione z zachodu, inni, których życie ciężko doświadczyło, sprzedażą papierosów, gazet, udzielaniem lekcji zarabiali na kawałek chleba, uzupełniając swoje wiadomości i bez pomocy, kończyli szkoły".

Wynikało by więc z tego, że młodzież, która nie nabywała chorób przywiezionych z zachodu, była ciężko doświadczona przez życie, natomiast ta, która nabywała choroby — została tylko rzucona w wir życia. Za to ta pierwsza mogła sprzedażą papierosów i gazet uzupełniać swe wiadomości i kończyć szkoły, podczas gdy druga będąc w wirze życia — nie mogła. Rzeczywiście było to straszne, i dlatego dobrze, że się skończyło.

I „D" wobec tego przechodzi do opisu obecnej rzeczywistości, przy czym porusza sprawę cen:

„Ceny pomimo paskarstwa i szabrownictwa utrzymane są w pewnych, nadto Rząd daje im możliwości zakupu po całkiem niskich cenach artykuły pierwszej potrzeby".

Jest to, jakby nie było, ze strony „D" genialne odkrycie, o którym nikt z nas jeszcze nie nie słyszał. Dawanie bowiem cenom po całkiem niskich cenach możliwości zakupu artykuły (jest to drugi przypadek liczby pojedynczej od nowego wyrazu: „ta artykuła"), stanowi rewelację pierwszej wody! Ceny dotychczas nic nie kupowały, nawet nie wyrażały w tym kierunku najmniejszej chęci, obecnie jednak po daniu im możliwości, będą kupowały po całkiem niskich cenach artykułę. I któż może jeszcze w tych warunkach narzekać na ceny...?

Najbardziej jednak pocieszającym w tym wszystkim jest fakt, że ceny utrzymane są w pewnych. Bo gdyby były utrzymywane np. w niepewnych, to nabrałoby to co najmniej cech zatrważających.

Zatrważającym też objawem byłaby okoliczność, że większość drukowanej w „Tygodniku Informacyjnym" twórczości jest pióra „D", na szczęście jednak „D" obdarza swych czytelników takim czarem stylistycznym, że możemy to w takich warunkach uznać za objaw pocieszający.

Na przykład w następnym artykule „D" pt. „Tragedia ubezpieczonych" spotykamy m. in. takie wspaniałe zwroty:

„W tym słodkim bałaganie nikt nie może się zorientować, pełne korytarze zapełnione zupełnie „konsylium", w skład którego wchodzą 3 niewiasty..."

„pracownik nie może być prowadzony przez lekarza bez zgody komisji lekarskiej".

„...jednak panom, którzy mają dostęp do wszystkiego i wychowań w duchu sanacyjnym nie zależy i tendencyjnie wprowadzają przeżyte metody".

Mniej zorientowanym w tego rodzaju tekstach zwracamy specjalną uwagę na piękno zdania: „pełne korytarze zapełnione zupełnie" i to aż trzema niewiastami, dalej na „pracownika prowadzonego przez lekarza", niestety, prowadzonego bliżej nie wiadomo dokąd, oraz wreszcie na tych panów, którzy mają dostęp „do wychowań w duchu sanacyjnym".

Och więcej takich pisarzy, och więcej takich „D"!

W ostatnim swym artykule pt. „Kwiat Narodu" — „D" stwierdza z całym autorytetem:

„Bolączką naszą jest przyszłość narodu".

Mój Boże, a myśmy wszyscy myśleli, że przyszłość narodu jest naszą radością! Tymczasem okazuje się, że ta przyszłość jest tylko bolączką! Ach, wobec tego precz z bolączką i precz z przyszłością narodu! Czy nie dosyć mamy innych, teraźniejszych bolączek...?

Na pocieszenie jednak „D" podaje nam w zakończeniu, że:

„Wszystkie sprawy dotyczące organizacji młodzieżowych należy kierować bezpośrednio do ob. P..., który, upoważniony przez czynniki nadrzędne, usprawni je i poczyni odpowiednie starania dla udogodnienia w rozwoju".

Nareszcie więc znajdzie się ktoś, kto usprawni czynniki nadrzędne (dla udogodnienia w rozwoju) i wytłumaczy im, że na takie wydawnictwa, jak „Tygodnik Informacyjny" należy przydzielać stanowczo więcej papieru, a autorów tej klasy, co „D" nagradzać myślą, słowem i uczynkiem.

Oto tylko chodzi, aby nikt z zawistnych owego pseudonimu „D" nie kojarzył z pewnym powszechnie znanym wyrazem.

Niejaki X

ZAKUPIMY

100 sztuk łożysk kulkowych

poosiowych — jednokierunkowych — Nr 51.105 (25/42 ⌀ × 11) względnie też alternatywnie

100 sztuk łożysk kulkowych

poosiowych — jednokierunkowych — Nr 51.204 (20/40 ⌀ × 14).

Zgłoszenia prosimy przesyłać do PAP Katowice, Jana 11 pod „Łożyska". (PAP) 1122

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu — ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie instalacji elektrycznej dla siły i światła w kotłowni Warsztatów Głównych Wrocław-Nadodrze.

Ślepe kosztorysy oraz wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Elektrotechnicznym DOKP Wrocław, pokój nr 351 w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej dla siły i światła" składać należy do dnia 1 kwietnia 1947 r. do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji, w którym to dniu o godz. 10 nastąpi otwarcie ofert w Wydziale Elektrotechnicznym, pokój nr 351.

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy w kasie DOKP Wrocław lub w miejscowych kasach PKP.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta albo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

(PAP) 1212 **Dyrekcja Okr. Kolei Państw.**

HUTA KOŚCIUSZKO W CHORZOWIE

poszukuje do Biura Produkcji i Planowania na stanowisko kierowników Działu Fabrykacji i Działu Planowania

2 inżynierów względnie techników

posiadających odpowiednią praktykę w hutnictwie i fachowe kwalifikacje.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Huty Kościuszko w Chorzowie, Moniuszki 11. (PAP) 1151

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:

1. Krzywików, przyborników rysunkowych, przykładnic, rysownic, trójkątów, poziomnic, kątomierzy, obrotomierzy, przyrządów do sprawdzania gwintów i tarcz numerowych, taśmy mierniczych płóciennych i stalowych, szczelinomierzy, szablonów, czujników, mikromierzy, miarek drewnianych i stalowych, suwmiarek.

2. Lamp naftowych stołowych, gwizdków, kociołków to topienia cyny, kłódek żel., stempli stalowych, komposterów, konewek do nafty, oliwiarek, noszy, wózków bagaż., pił trakowych i taśmowych, haków do rynien, diamentów szklarskich, pasów bezpieczeństwa parcianych, pasów bojowych strażackich i pochew skórzanych do toporków.

3. Pumeksu w cegiełkach, szpagatu, fartuchów gumowych, sznura azbestowego, worków konopnych, korka w arkuszach, filcu, materiału azbest.-grafit., pochodni parafin., pasty grafitowej, szmerglu w proszku, kitów, boraksu, żelazocjanku, bejcy, brązu i węgli do lamp łukowych.

4. Biurek, szaf, stołów, wieszaków, kiji do szczotek, pendzli do kreskowania, okrągłych i płaskich, rogowych, aparat. telegr., nakrapiania, ławkowcy, trzonkowych do lakieru i farb olejnych, szczotek do: froterowania, mycia rąk, ustępów, szorowania podłóg na kij i ręcznych, mycia wagonów, czyszczenia szkieł, zamiatania podłóg, grzebieni do słojowania i łopatek stol. do kitowania.

5. Palników do cięcia i spawania, reduktorów do tlenu i acetylenu, amperomierzy, mostków do pomiar. oporu, induktorów, woltomierzy, miliamperomierzy, drutu bezpiecznikowego i różnych silników elektrycznych.

6. Drutu i pałeczek do spawania aluminium, mosiądzu, brązu, drutu miedzianego, pałeczek stalowych powlekanych i nie powlekanych, żeliwnych, pasty do lutowania, proszku do spawania aluminium, brązu, miedzi, mosiądzu i żeliwa.

Szczegółowe wykazy materiałów i inwentarza można otrzymać w Wydziale Zasobów, pokój nr 393 — DOKP Wrocław, osobiście lub pocztą.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na przetarg nieograniczony Nr V/2/1/47" należy składać do dnia 10 kwietnia 1947 r. do skrzynki umieszczonej w gmachu DOKP Wrocław na parterze obok pokoju informatora, lub nadesłać pocztą do DOKP Wrocław — Wydział Zasobów.

Na zabezpieczenie oferty należy złożyć w kasie DOKP Wrocław, lub w miejscowych kasach P. K. P. wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 kwietnia 1947 r. o godz. 12,30 w Wydziale Zasobów, pokój nr 383.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, albo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

(PAP) 1213 **DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH WE WROCŁAWIU**

Cementownia „Saturn" w Wojkowicach Komornych

zatrudni natychmiast wykwalifikowanych **6 maszynistów i 6 palaczy parowozowych,** ze świadectwami. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Wydział Personalny Cementowni „Saturn". 1137

MEBLE

oraz wszelkie

WYROBY KOSZYKARSKIE SZCZOTKARSKIE I POWROŹNICZE.

KATOWICE, Młyńska 21, tel. 362-44. 1209

Rosyjskie, angielskie, amerykańskie, krajowe dzienniki i czasopisma

nabyć można najszybciej, najdogodniej w prenumeracie u wszystkich kolporterów, kioskach, Rozdzielniach i Księgarniach Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK" Wydział Kolportażu.

931

Katowice — ULICA MŁYŃSKA NR 9

Tel. 321-10 P. K. O. III-4711

OGŁOSZENIE drugie

Jako sądownie ustanowieni likwidatorzy zgłaszamy na mocy art. 449 kodeksu handlowego **otwarcie likwidacji Międzynarodowego Banku Handlowego S. A. z siedzibą w Katowicach i wzywamy wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności** na piśmie w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego (trzeciego) ogłoszenia pod adresem podpisanych likwidatorów z dokładnym określeniem rachunku banku.

Dr. Hugon Groyecki i Władysław Krzesiński
likwidatorzy Międzynarodowego Banku
927 **Handl. S. A. Katowice, ul. Mielęckiego 10.**

Przemysł Chemiczny „BORUTA" pod zarządem państwowym w Zgierzu, ul. Śmiechowskiego nr 30 — ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę **1.000.000 sztuk cegieł zwykłych, palonych o wymiarach 27×13×6 cm.**

Ceny w przetargu należy podawać loco fabryka Zgierz — bocznica własna.

Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy należy wpłacić do kasy „Boruta" lub do B. G. K. Oddział Łódź konto nr 470, z zaznaczeniem celu wpłaty, a pokwitowanie dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę cegieł" należy kierować do Przemysłu Chemicznego „Boruta" Zgierz, Wydział Zakupów do dnia 29. 3. 47 r., w którym to dniu o godz. 12 nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta".

Firma zastrzega sobie prawo nie przyjęcia ofert bez podania przyczyn, wybór oferenta bez względu na cenę oraz prawo podziału zamówienia pomiędzy kilku oferentów. (PAP) 1205

ZAKUPIMY

Agregat-prądnicę

ok. 3 Kw. Pożądany prąd zmienny 3-fazowy, nap. 220 V — silnik możliwie ropny. Zgłoszenia: Bytom, Jagiellońska 23. Del. C. Z. P. M. 1211

KONFEKCJA MĘSKA

w wielkim wyborze skład fabryczny **Łódzka Spółka Włókiennicza — ŁÓDŹ, Piotrkowska 67.** 1067

Mechanik

na maszyny do pisania, liczenia, księgowości **poszukiwany.** Wynagrodzenie według umowy. Oferty „Czytelnik", Katowice, pod „5999". (1193)

Kupimy

20 sztuk łożysk kulkowych nr 6305

(⌀ 62 × 25 × 17)

Oferty do PAP Katowice pod «łożyska«

(PAP) 1197

Wolne posady

POSZUKUJĘ natychmiast inteligentną panienkę do pomocy dentystycznej. Zgłoszenia osobiste względnie listowne z podaniem warunków i fotografii. Utrzymanie i mieszkanie na miejscu. Dentysta M. Zwadło, Oleśnica, Wały Jagiellońskie 16. 4442g

POSZUKUJĘ dwóch dobrych czeladników krawieckich na dogodnych warunkach. Bronisław Ficek, Zakład Krawiecki Głuchołazy, 3 Maja 2. 4449g

SZLIFIERZY lub młodszych kandydatów na szlifierzy poszukuje na b. dobrych warunkach Niklownia, Katowice, Równoległa 2; tel. 326-91: 4371g

POSZUKUJĘ od zaraz rzemieślnika branży galanteryjno-skórzanej. Warunki pierwszorzędne. Telefon 31421. 4413g

GOSPOSIA samodzielna potrzebna. Referencje wymagane. Wiadomość: Księgarnia, Katowice, ul. Młyńska 2: 4360g

RETUSZER zdolny portrecista, praca stała, mieszkanie zapewnione poszukiwany. „Studio"; Poznań; Siemiradzkiego 3a. 1377d

FRYZJER lub fryzjerka damska zostanie przyjęta na dobrych warunkach. Gliwice, Generalissimusa Stalina 10, fryzjernia. 4596g

RZUTKI kupiec lub rutynowany urzędnik po pięćdziesiątce, zdrowy, bez nałogów, dobrej prezencji poszukiwany do prowadzenia poważnego przedsiębiorstwa starszej, samotnej osoby. Pierwszeństwo obeznany z księgowością. Warunki dobre. Oferty do Dziennika Zachodniego pod „Hurtownia". 4609g

POSZUKUJĘ samodzielną kucharkę restauracyjną. Bytom, restauracja „Morskie Oko", ul. Krakowska 22. 4619g

DROGERIA poszukuje praktykanta od zaraz. Zabrze, 3 Maja 30a. 4620g

PORTZEBNA gospodyni umiejąca dobrze gotować bez prania. Warunki dobre. Katowice, gen: Zajączka 13. 4625g

FRYZJERKĘ tylko pierwszorzędną szybką w manicurze, przyjmie na dobrych warunkach gabinet kosmetyczny „Venus" Zabrze, Dworcowa 6. 4632g

GOSPOSIA lub pomocnica domowa potrzebna. Warunki dobre. Gliwice, Korfantego 19 m. 8: 4633g

POSZUKUJĘ szofera, mechanika z praktyką do „Diesla". Na dobrych warunkach od zaraz. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Bytom „Pracowity".

Posad poszukują

SZOFER lat 32 poszukuje pracy z 10-letnią praktyką na terenie miasta Sosnowca. Zgłoszenia Czytelnik Sosnowiec pod „Szofer". 4591g

BYŁY zarządca folwarku poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Zarządca" 4486g

UCZCIWY czeladnik piekarski poszukuje posady. Rybnik, Strzelecka 51. 4555g

SZUKAM pracy początkującej księgowej lub kasjerki. Najchętniej w handlu. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Sosnowiec dla „24" 4607g

STATYK — konstruktor konstrukcji stalowych, żelbetowych i drewnianych z długoletnią praktyką w budownictwie przemysłowym poszukuje pracy w biurze względnie na budowie. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „30". 4613g

SZOFER — mechanik z 12 letnią praktyką, czerwone prawo jazdy szuka pracy: najchętniej w Gliwicach; Zabrzu; Bytomiu albo tychże okolicach. Oferty do Dziennika Zachodniego w Gliwicach pod „1154". 4637g

Kupna

INSTRUMENTY miernicze, niwelatory, węgielnice; planimetry, oraz wszelki sprzęt inżynieryjno — techniczny kupuje „Optyka" Bytom; Dworcowa 7 tel. 51-66. 1034d

OLEJKI perfumeryjne, mentol; olejek miętowy; glicerynę, surowce kosmetyczne zakupi każdą ilość „ENOLA" Łódź, Napiórkowskiego 24; tel. 177-00: Przedstawiciel. Katowice-Ligota, Poleska 3, tel. 253-83. (PAP) 1077d

KUPIĘ natychmiast urządzenie do wyrobu brykietów. Zgłoszenia kierować do Dziennika Zachodniego pod „567". 4214g

DROGERIE: Maść ogrodniczą (Baumwachs) każdą ilość kupię. Katowice, skrz. pocztowa 62. 4209g

KUPIĘ mały domek, może być niewykończony w okolicy Katowic. Oferty Czytelnik Katowice pod „Domek". 4470g

KUPIĘ motocykl do 350 ccm w dobrym stanie. Oferty Czytelnik Katowice pod „5941". 4471g

FREZARKI POZIOMĄ I PIONOWA długości stołu od 1500 do 1000 mm oraz inne obrabiarki do metali zakupi natychmiast Katowicka Centrala Narzędzi, Katowice, 3 Maja 30; tel. 337-60. 4516g

MEBLE nowoczesne używane kupuje Skład mebli Katowice Młyńska 14. 960d

KUPIĘ maszynę parową wentylową 1500 — 200 km 10 — 12 atm. Oferty Dz. Zach: Katowice pod nr „5933": 4481g

KUPIĘ maszynę do szycia drutem o napędzie nożnym lub elektrycznym. Zgłoszenia Dz. Zach Bytom pod „Introligator". 4502g

KUPUJEMY olejki, esencje do ciast, kwasek cytrynowy. „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17 tel 327-03. 969d

KUPIĘ IPORIT do porowatości betonu. Podać cenę, ilość. Zgłoszenia pod „Iporit" Czytelnik Bielsko. 4590g

VAKUMAPARAT
(kochmaszyna)
do gotowania cukierków, może być niekompletny
oraz
KOCIOŁ PAROWY
stojący na 3 — 4 atmosfery kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń PAR Poznań Ratajczaka 7 pod „3,527" 1202

TOKARNIĘ do metalu kupię. Oferty: Warsztaty Mechaniczne; Gliwice; Dolnych Wałów 20. 4638g

STOLARNIA; która może wykonać partię po 100 skrzynek do radioodbiorników poszukiwana. Oferty składać do Spółdzielni „Radiotechnik" Katowice: Kochanowskiego 10. 4611g

TOKARNIĘ pociągową, pryzmową metrówkę, kompletną, precyzyjną kupię. Makowski, Warszawa, Widok 16. 1400d

KSIĄŻKI NAUKOWE polskie, niemieckie kupuje — sprzedaje Księgarnia — Antykwarnia, Nikodemski. Katowice, Jana 14. 1402d

Sprzedaże

ZAKŁAD fryzjerski sprzedam z urządzeniem lub bez z powodu wyjazdu. Kraków, Czarnowiejska 57. 1376d

BĘDĄC w Łodzi, prosimy obejrzeć najnowsze modele wykwintnych pantofli damskich „Janusz"; Łódź; Piotrkowska 68. 1173d

OGNIWA telefoniczne i do urządzeń sygnalizacyjnych poleca Centra i Volta, składnica baterii E. Byliński. Katowice, Starowiejska 3; tel. 360-78: 1271d

FABRYKA Cukrów i Czekolady „Delicja" Łódź, Żeromskiego 31 poleca cukierki; karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie: 940d

WOSK
do pasów, poleca Skład fabryczny
„BAZAR LUDOWY"
Katowice, ul. Moniuszki 10, tel. 302-03
Hurt. 1073

SPRZEDAM dom-willę z ogrodem w Ząbkowicach, powiat Będzin. Dobre połączenie z Katowicami. Wiadomość Katowice, Stawowa 3; skład materiałów piśmiennych. 1335d

WILCZURKI szczeniaki, wysoko rasowe oraz boksera 7-miesięcznego sprzeda Sklep Zoologiczny, Bytom, Webera 4a. 4506g

Smoki ... karły ... lalki ...
historia igły ....
Koty palą fajki ...
tańcujące widły ...

Powiem Wam w sekrecie:
„ŚWIERSZCZYK" nowy będzie!
Powiedzcie mamusi! ...
— Do nabycia? — wszędzie.

Cena zł 10.- 1210

MASZYNY komplet do masowej produkcji doniczek ogrodniczych sprzedam. Oferty Częstochowa PAP Aleja 61 pod „Maszyny". (PAP) 1399d

UWAGA!
ŚMIGUSÓWKI
poleca Wytwórnia Chemiczno - Kosmetyczna **„BIEL", Częstochowa, ul. Armii Ludowej 6,** tel. 23-58.
1188

DREWNIACZKI, przepiękne modele poleca hurtowo „Botina"; Kraków, Stradomska 5. 1290d

KITY okienne produkuje „Hankat" Katowice; Graniczna 7 tel. 353-63. 4434g

SEGREGATORY nowej produkcji oklejane i okuwane, **SKOROSZYTY** do zawieszania i **BRULIONY** w twardej i miękkiej oprawie poleca „Rekord" Katowice; Słowackiego 28; telefon 315-58. Odsprzedawcom rabat. 1386d

SPRZEDAM kostium, płaszcz letni, suknie na szczupłą osobę. Wiadomość Gliwice, Dworcowa 28 sklep, tel. 26-88: 4635g

SAMOCHÓD ciężarowy „Zis" 3 1/2 tony; remont generalny, sprzedam. Katowice, Krakowska 12. 4468g

TAPCZANY, fotele, otomany; materace; łóżka polowe sprzedaje Zakład tapicerski Katowice, Stanisława 5. 1306d

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 973d

PIANINO prawie nowe natychmiast do sprzedania. Dzien. Zachodni „Okazja": 4616g

MASZYNA dla przemysłu papierniczego — szlicówka firmy Mansfeld, wiadomość Bytom, ul. Krakowska 44 m. 6: 4623g

Mieszkania

MIESZKANIE 2 — 3 pokoje z kuchnią w Katowicach lub okolicy za zwrotem nawet wysokich kosztów; poszukuję. Oferty Czytelnik Katowice pod „Kupiec". 4378g

ZAMIENIĘ czteropokojowe mieszkanie w południowej części Katowic, słoneczne, na 3 lub 4 pokojowe w starym domu w centrum miasta. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „4567". 4614g

POSZUKUJĘ mieszkania 3 pokoje komfortowe, ewentualnie z meblami za zwrotem wszelkich kosztów. Oferty do Dziennika Zachodniego pod 6018" 4618g

POSZUKUJĘ 3 pokojowe mieszkanie z komfortem, słoneczne, w Bytomiu, za zwrotem kosztów remontu. Ewentualnie oddam 2 pokoje z komfortem. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Bytom pod „Mieszkanie" 4622g

Pokoje

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w śródmieściu od zaraz. Dobrze zapłacę. Wiadomość tel: 337—33: 4608g

Gotówka

PRZYSTĄPIĘ do interesu 100 i współpraca. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „5011". 4553g

KAPITAŁ 100.000 do 150.000 wraz z współpracą: Przystąpię do spółki. Oczekuję propozycji. Miejscowość obojętna: Oferty Dziennik Zachodni Wałbrzych, Stalina 2 dla „2734" 1387d

OSOBA inteligentna poszukuje spólnika do kawiarenki. Zgłoszenia: Bolesławiec, Dolny Śląsk Poste Restante „Krysty na wschodu" 4639g

Lekarskie

GABINET komsetyczny Barbara Przystalska, Katowice, Stawowa 20/4 lub Młyńska 12, wykonuje zabiegi w zakresie kosmetyki leczniczej, masażu i maquillage od 10—17. 1269d

Nauka i Sztuka

STENOGRAFIA łatwym systemem dla inteligencji. Mickiewicza 20/2, Katowice. 1453g

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105: 1280d

Poszukiwania

SOŁOWIEJ Żeny z domu Antonowicz z córką Muszką, przebywającą prawdopodobnie w powiecie płockim w majątku Szczytno gmina Ragodziec poszukuje siostra Brożek Elżbieta z Klecka, przebywająca obecnie w Anglii z synem Zbyszkiem. Wiadomość o losach poszukiwanych proszę łaskawie skierować pod adresem Maria Łazarska Tarnów woj. krakowskie, ul. Krakowska 8: 1380d

STEFANIĘ Michniewicz ze Słonima poszukuje syn Tadeusz. Zgłoszenia: Krystyna Skalbmierz, Kościelna 19 pow. Pińczów. 1382d

PYRCIKA Konrada proszą rodzice Janka Onaczyszyna o podanie swego adresu. Adres: Onaczyszyn Marian Wałbrzych ul. Moniuszki nr 33. Dolny Śl:

POSZUKUJĘ STEFANIĘ DZIUGANOWSKĄ ze Stanisławowa Knikinin — Kolonia. Wiadomość apteka pod „Gryfem". Jelenia Góra: Zamkowa 18. 1300d

ANIELA Przybysz, Dragowówki woj. tarnopolskie, poszukuje siostry zamężnej Łysak Józefę, brata Jana i Bronisława Przybysz. Adres Aniela Przybysz Leszno, kol. Marcinkowskiego 18 woj. poznańskie. 1384d

STANISŁAWA Rokitnicka, zamieszkała w Starej Bystrzycy nr. 36, woj wrocławskie, poszukuje męża Narcyza i dzieci Franciszka, Antoniego i Marię, wywiezionych w 1943 r do Niemiec. 1373d

MAKOCHAN Maria, zamieszkała w Roszkowicach, gm. Grabin, powiat Niemodlin; poszukuje męża Edwarda Makochana. 4379g

OB. FLAWIAN Chrupowicz, zamieszkały ostatnio w Drohobyczu zechce łaskawie podać swój obecny adres. Wspólnota Kraków, plac W. Świętych 8 pod „303". 1243d

RODZINA Ignacego Weinberga ze Lwowa z ul. Gródeckiej 44 poszukuje krewnych i znajomych. Zgłoszenia: Łódź, Piotrkowska 87 m. 7 u p: Nagajewskiej. 1636g

POSZUKUJĘ żonę moją **Gąskę Janinę** z Ignacego ostatnio zamieszkałą w 1939 r. w Skomorochach Starych woj. stanisławowskie pow. Rocholyn oraz **Uchmana Stanisława** zamieszkałego w Skomorochach Starych. Wyżej wymienionych poszukuje **Jakub Moca** zamieszkały w Gromadzie Żelazowo gmina Godków pow. Świdnica woj. Wrocław poczta Strzegań.

POSZUKUJĘ syna Mieczysława ze Lwowa (Zniesienie) — matka Wiktoria Nastarowska, Wrocław, Sienkiewicza 49/9.

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM wszystkie skradzione dokumenty na nazwisko Zofia Krzysztoń i Zofia Bilińska, Gliwice, ul. Libelta 14 m. 3. 4028g

UNIEWAŻNIAM nominację wydaną dnia 3. 11. 1946 przez Starostwo powiatowe w Kłodzku oraz dwa arkusze służbowe PUR na nazwisko Zembaty Michał. 4557g

UNIEWAŻNIAM zgubioną palcówkę oraz kartę rejestracyjną z RKU na nazwisko Kuliberda Stanisław, Praszka Kaliska 18 powiat Wieluń. 1379d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę majątkową pozostawionego mienia na wschodzie, wydaną na nazwisko Margazyn Władysław Reńska Wieś pow. kozielski. 1383d

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Nowy Targ na nazwisko Kapłon Stanisław — Januszkowice pow. kozielski. 1285d

EMILIA Książek unieważnia skradzione w tramwaju dokumenty zawierające: kwity z Urzędu Skarbowego opłaconych podatków od sierpnia ub. r. do lutego br kwit daniny 8000 zł wraz z zaświadczeniem ze Szkoły Muzycznej z Sobiecina na imię Romuald Książek. 1238d

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację nauczycielską nr 149 wydaną 11.12.1946 r: przez Inspektora Szkolnego Wałbrzych na nazwisko Janina Szegłowska nauczycielka szkoły powszechnej w Sobiecinie.. 1389d

ZGUBIONĄ legitymację Austriackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża oraz poświadczenie rejestracji cudzoziemców Starostwa Powiatowego w Wałbrzychu unieważniam. Rudolf Weiss Frydland, Leśna. 11. 1390d

Różne

SZYBY KREDENSOWE wykonuje szklarnia i warsztat obróbki szkła Motyka, Katowice Warszawska 53 tel. 360-09. 1267d

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia D P S Katowice, ul. Sobieskiego 24, tel 352-56 po godz. 16 tel. 351-45 1010d

PIEGI, plamy usuwa krem „Rio-Rita": laboratorium chemiczne, Władysław Olszewski Katarzyn, Dolny Śląsk 4207e

„PIĘKNA Pani" list zgubiłem interes sprzedałem. Czekam odpowiedzi Wrocław, Ukryta 12 m. 8. 4628g

SAMOCHODY ciężarowe do wynajęcia Katowice; ul. Mariacka 37/3; tel. 334-94. 4604g

---

Cennik ogłoszeń:

Ogłoszenia tekstowe: za 1 mm szp. (szer. 50 mm) 40,— zł, nekrologi w tekście 30,— zł. **Ogłoszenia za tekstem dział zwyczajny:** za 1 mm szp. (szer. 37,5 mm) 25,— zł. nekrologi za tekstem dział zwycz. 20,— zł. **Ogłoszenia drobne:** pierwsze słowo **tłusty druk** zł 30,— następne różnej treści (kupno, sprzedaż, zguby, unieważnienia itp.) słowo 15,— zł, poszukiwania pracy i rodzin za słowo 5,— zł, **tłusty druk 100% drożej.** W NUMERACH NIEDZIELNYCH i ŚWIĄTECZNYCH dopłata 25%. Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. Wszelkie wpłaty za ogłoszenia należy uskuteczniać na konto Nr III - 4830 P. K. O. w Katowicach. Za terminowe umieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. — Imiona, nazwiska, miejscowości, cyfry, ułamki, oznaczenia miar i wag — prosimy pisać wyraźnie i czytelnie.!

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja 12 R 22556